



ŁODZIANIN

ORGAN P.P.S.

PROLETARJUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

Redakcja i Administracja Łódź—Al. Kościuszki Nr. 29 tel. 100-99
Redaktor przyjmuje od godz. 17—19 Rękopisów nie zwraca się. Administracja czynna od godz. 9 do 13 i od 18 do 19. Konto w Banku Spółem, oddział w Łodzi 48
Wydawca, Łódźki O.K.R. P.P.S. Redaktor odpowiedzialny: Wincenty STAWIŃSKI

Rok XXI — № 27
Czwartek 27 Stycznia 1919 r.
Cena numeru 10 gr.

Warunki prenumeraty: w Łodzi z odnośnikiem do domu zł. 2.50 miesięcznie, na prowincji zł. 3. za zmianę adresu gr. 50 Cena ogłoszeń: Za wiersz 1 milimetry przez jedną szpaltę (na stronicy 6 szpalt, w tekście gr. 50 zwykłe gr. 40. Nekrologi do 100 mm. gr. 20, powyżej 100 mm gr. 30, drobne za wyraz gr. 15 Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada

Setna sesja Rady Ligi otwarta została wczoraj w Genewie

Wczoraj o godz. 11 otwarta została setna sesja Rady Ligi Narodów, która zebrała się na posiedzeniu poufnym pod przewodnictwem delegata Iranu Adle. Na wstępie rada zatwierdziła porządek dzienny bieżącej sesji, ponadto wyznaczyła delegata Szwajcarii Undena referentem sprawy Aleksandretty. Poza tym przyjęto dar fundacji Rockefellera w wy-

skości 350 tys. fr. na kontynuowanie prac komisji finansowej i studiów ekonomicznych. Zamiano wano również p. Podesta Costa (Argentyna) na stanowisko doradcy prawnego sekretariatu Ligi

Narodów w charakterze podsekretarza generalnego. Plenarne posiedzenie Rady odbędzie się dziś po południu. Wczoraj po południu pracowały komitety mniejszościowe.

Tania jest krew ludzka

Konflikt, który powstał pomiędzy San Domingo a Haiti w wyniku wypadków, jakie miały miejsce w październiku ub. r., został zlikwidowany. San Domingo zdecydowało się wypłacić 750.000 dolarów odszkodowania, zapewnić bezpieczeństwo obywatelom Haiti, przebywającym na terytorium San Domingo, wyrazić oficjalne ubolewanie i ukarać sprawców rzezi. Tekst umowy zostanie ogłoszony w końcu stycznia podczas spotkania delegatów obu republik.

Francja i Anglia pozostaną wierne Paktowi Ligi Narodów

Mocarstwa nie zgodzą się na reformę Ligi

Dzienniki londyńskie podkreślają całkowitą jedynomyślność poglądów między W. Brytanią a Francją, jaka się ujawniła w ciągu wczorajszych narad min. Eden z premierem Chautemps i min. Delbos w Paryżu. Korespondenci paryscy prasy londyńskiej zgodnie twierdzą, że oba rządy pozostają wierne paktowi Ligi Narodów i opierają się będą w Genewie jakimkolwiek zmianom paktu, zwłaszcza zawieszeniu art. 16, dopóki reforma paktu nie oka-

że się praktycznie możliwą. W. Brytania i Francja nie złożyły deklaracji wspólnej, lecz odrębne, ale uzgodnione i tylko w tym wypadku, o ileby ze strony innych rządów nastąpiła inicjatywa, której W. Brytania i Francja uważałyby za konieczne się przeciwstawić. W przeciwnym wypadku złożenie jakichkolwiek deklaracji nie jest zamierzone i min. Eden, podobnie jak min. Delbos, w prywatnych kontaktach usiłował będą przekonać innych człon-

Jasno-czerwone smugi ogniste nad Polską Niezwykła zjawia na niebie

Zorza Polarna oświetliła wczoraj całą Europę

Niezwykłe zjawisko zorzy polarnej obserwowane było wczoraj niemal w całej Europie. W Riutlan

w departam. Telemark miasto było „oświetlone“ zorzą, tak że było widno niemal jak w dzień, w Portugalii zjawisko to obserwowano po raz pierwszy, od lat 40. W Belgii zorza widziana była na całym wybrzeżu budząc żywy niepokój wśród rybaków.

Depesze nadchodzące z Holandii donoszą, że zjawisko zorzy polarnej wywołało zaburzenia w komunikacji telegraficznej na skutek wpływów prądów magnetycznych.

Niezwykłe to zjawisko krakowskie obserwatorium astronomiczne zaobserwowało wczoraj trzykrotnie. Pierwsze zjawisko zorzy skończyło się o godz. 21.18, drugie trwało od godz. 21.31 — 22.12 a więc pełnych 42 minut, wreszcie trzecie zaczęło się o godz. 22.35,

zanikając powoli po godz. 23.00. Przez cały czas jednak była nad północną częścią nieba duża jasność. Zjawisko podobne niezmiernie rzadko zdarza się w takich rozmiarach i w podobnie urozmaiconej formie, w ciągu trzech kolejnych zjawisk zachodziła „zw. draperia zorzy polarnej i promienie i słupy w kolorach najrozmaitszych od seledynowego do silnej czerwieni, przy czym o godz. 21.45 natężenie zorzy było tak silne, że swobodnie można było przy jej świetle odczytać zegarek a światło gwiazd niknęło zupełnie na jasnym tle nieba.

W Warszawie zaobserwowano zorzę polarną, o godz. 21.30 czasu środkowo-europejskiego — lecz mgła oraz refleksy światła miejskich tłumy częściowo światło zjawiska. Dopiero po północy na tle zupełnie już pogodnego nieba i po częściowym zgaszeniu światła miejskich, zjawisko mogło być obserwowane w całej okolicy. Północną stronę nieba raz po raz przecinały ogniste — chwilami mocno rubinowe, — znow jasno czerwone, niemal ceglasto zabarwione, smugi zorzy, wachlarzowato wychodzące spod północnego horyzontu. Jednocześnie dwa chwilami mocno zabarwione platy, jakby obłoki, zapalały się po obu stronach gwiazdy polarnej (na tle gwiazd Woźnicy i Łutni), naprzemiennie gasnąc, — to znow przybierając na żywym silnym blasku. Tuż przed godziną 2-gą zorza zaczęła stopniowo przygasać, smugi czerwone bledną. O godz. 2.30 nad ranem zjawisko znikło zupełnie.

Oświadczenie Prezydenta Roosevelta Jestem przeciwny redukcji płac

Jeżeli się pragnie się przywrócić dobrobyt, należy zwiększyć a nie zmniejszyć siłę kupna

Na ostatniej konferencji prasowej prezydent Roosevelt wypowiedział się kategorycznie przeciwko zmniejszeniu zarobków, czego do-

magają się kierownicy przemysłu metalurgicznego. Jestem przeciwny redukcji płac — oświadczył prezydent — ponieważ rynki przemysłu

we zależą od siły kupna ludności robotniczej. a jeżeli pragnie się przywrócić dobrobyt, to należy zwiększyć, a nie zmniejszyć tę siłę kupna, jeżeli przemysł obniży płace, to rząd będzie musiał szukać innych sposobów stworzenia siły kupna.

To ostatnie zdanie prezydenta tłumaczone jest naogół jako wskazówka, że prezydent ucielnienie się do polityki wielkich wydatków federalnych.

517.342 bezrobotnych Dalszy wzrost bezrobocia w Polsce

Z danych statystycznych Funduszu Pracy wynika, iż w dniu 15 stycznia r. b. liczba zarejestrowanych bezrobotnych wyniosła 517.342 osoby. Wzrost liczby bezrobotnych w ciągu dwóch tygodni

od 1 do 15 b. m. wyniósł 54.335 osób. Na przestrzeni jednego miesiąca, od 15 grudnia r. ub. do 15 stycznia r. b. wzrost liczby bezrobotnych wyrażał się w cyfrze 124.642 osoby.

Zbrojne oddziały robotnicze będą broniły Meksyk przed faszystami

„Herald Tribune“ donosi z Meksyku, że rada narodowa konfederacji robotników meksykańskich wprowadziła „militaryzację“ wszystkich związków zawodowych, należących do konfederacji. Milicje robotnicze nie będą nosiły ani uniformów, ani broni. Decy-

zja ta, jak oświadcza konfederacja, nie jest zwrócona przeciwko armii, gdyż armia jest powołana do obrony pokoju i instytucji narodowej. Konfederacji zaś chodzi o wychowanie fizyczne członków oraz o odparcie w razie potrzeby napaści grup faszystowskich.

Pod rządami faszystów rumuńskich Aresztowania wśród socjalistów

W związku z ostatnimi aresztowaniami wśród socjalistów, prasa rumuńska pisze, iż w kompetentnych kołach politycznych mówi się o tym, że partia socjalistyczna

w Rumunii ulegnie rozwiązaniu. Również rozwiązane mają być związki zawodowe, jak to zapowiedział niedawno w jednym ze swych przemówień minister pracy

Kto wygrał milion

We wczorajszym ciągnięciu 40 państwowej loterii klasowej główna wygrana 1 miliona zł. padła na numer 17270. Dokładną tabelę loterii podajemy na str. 5-ej.

Za ciasno robi się w powietrzu

W związku z rozwojem linii lotniczych i zwiększającym się coraz bardziej niebezpieczeństwem zderzeń powietrznych, angielskie ministerium lotnictwa wydało nowe przepisy dla lotników. Przepisy ustalają, iż w razie mgły i słabiej widzialności w powietrzu, samoloty kursować będą na pewnej wysokości, tylko w jednym kierunku, co wyłączy możliwość zderzenia. Przepisy dotyczą lotów nad Anglią i Irlandią, natomiast nie obejmują przestrzeni ponad kanałem La Manche.

Kontratak wojsk rządowych na froncie Teruel

Faszyści wyparci z szeregu pozycji

Radio Barcelona ogłosiło wczoraj komunikat oficjalny następującej treści: oddział armii wschodniej — nasze oddziały rozpoczęły o świcie natarcie na froncie Teruelu i po przełamaniu oporu powstańców, obsadzili górę 1070, Larcilla de Loalla i szereg innych punktów na tym odcinku. Liczne eskadry samolotów nieprzyjacielskich usiłowały przeszkodzić naszej akcji, jednak dzięki osłonie lotnictwa rządowego usiłowanie powstańcze zawiodło. Zdobyte stanowiska do końca dnia zostały utrzymane.

Szef wileńskiego „Obozu“ zawieszony za obronę gen. Żeligowskiego

Dnia 25 b. m. w związku z oświadczeniem, podanym w prasie wileńskiej z dn. 23 b. m., przewodniczący okręgu wileńskiego organizacji wiejskiej Obozu Zjednoczenia Narodowego inż. Stanisław Perzanowski został zawieszony w czynnościach przez szefa O. Z. N. gen. Skwarczyńskiego.

Inż. Perzanowski zgłosił się dn. 26 b. m. do szefa Obozu Zjednoczenia Narodowego, gen. Skwarczyńskiego, składając rezygnację z zajmowanego dotychczas stanowiska. Szef Obozu Zjednoczenia Narodowego rezygnację przyjął, powołując tymczasowo na stanowisko przewodniczącego organizacji wiejskiej Obozu Zjednoczenia Narodowego okręgu wileńskiego p. prof. Staniewicza. (PAT.)

Obchód rocznicy Lenina obchodem ku czci... Stalina

Według tradycji lat ostatnich obchód rocznicy zgonu Lenina staje się właściwie obchodem ku czci Stalina. Obecna 14-ta rocznica nie stanowi wyjątku. Wszystkie dzienniki sowieckie, zaczynając od składania hołdów dla zmarłego, przechodzą niezwłocznie do podkreślenia, iż „dzieło Lenina żyje wyłącznie dzięki Stalinowi“. „Prawda“ Nr. 21 zamieszcza artykuły, których tytuły mówią za siebie: „Działacz polityczny typu Lenina-Stalina“, „Leninowska bezkompromisowość i nieprzejednanie“. Artykuły te mają na celu uzasadnienie terroru, stosowanego przez Stalina w stosunku do „starych bolszewików“ — autorytetem Lenina i każdy z nich podkreśla „wierność Stalina zasadom taktyce i strategii Lenina.“

W Palestynie bez zmian

Podczas napaści Arabów na autobus przewożący podróżnych żydowskich, zraniono kilka osób, nie zaś dwie, jak podawały poprzednie komunikaty. Autobus został na padnięty w drodze z Jerozolimy

Okret nazwano poraz pierwszy nazwiskiem dziennikarza

W stoczni firmy „Harland i Wolff“ spuszczone na wodę statek motorowy przeznaczony dla linii okrętowej „Holt Line“. Został on nazwany „Delane“ od nazwiska słynnego redaktora „Time sa“ z połowy 19go wieku. Jest to pierwszy wypadek nazwania statku nazwiskiem dziennikarza, celem uczczenia jego pamięci.

Jaką będziemy mieli dziś pogodę?

Po krótkotrwałych rozporządzeniach ponownie przejdzie do typu pogody o zachmurzeniu zmiennym, — miejscami przelotny deszcz. Nocą gdzieś przymroki.

Krażowniki japońskie napadają na chińskie dżonki

Nieopodal portu Yulin na wybrzeżu Jajnan odbyła się bitwa pomiędzy japońskim statkiem wojennym i licznymi dżonkami chińskimi, które zmuszone zostały do ucieczki.

Karykatura

„Projekt” nowej ordynacji wyborczej do Sejmu i Senatu

Lud polski coraz natęczył się, energiczniej, coraz bardziej masowo żąda zmiany ordynacji wyborczej do Sejmu i Senatu. Chce mieć głos! chce mieć wpływ! chce mieć kontrolę!

Całe społeczeństwo z niecierpliwością czeka chwili, gdy odpowiednio czynnikami przystąpią wreszcie do zmiany ordynacji. Oczywiście w duchu demokratycznym! Socjalistyczna delegacja u p. Prezydenta dała wyraz tym nastrojom i poglądom społeczeństwa.

I oto wylania się pierwszy „projekt”... Wylutuje pierwsza jaskółka. Mówimy o terenie Sejmu. Dzienniki publikują „projekt” p. posła Ducha i dodają, że ten „projekt” ma być wniesiony na najbliższym posiedzeniu Sejmu.

Kto stoi za tym „projektem”? Kto go inspirował? Nie wiemy dokładnie. Słyszeliśmy, że to po no indywidualny pomysł p. Ducha. Zobaczymy.

W każdym razie uważamy ten „projekt” za żalosną karykaturę tego, o co walczy i czego domaga się polskie społeczeństwo, polski lud.

Na czym polega „projekt”?

Posłów ma być 320, wybieranych w okręgach (294) i z list państwowych (26). W 98 okręgach wyborczych będzie się wybierało po 3 posłów w okręgu. Miasta mają być nieco uprzywilejowane (np. Warszawa ma wybierać 18 posłów). Ale istota rzeczy polega na tym, że nie ma wolności zgłaszania kandydatur! „Kolegia” wyborcze pozostają! Tu tkwi naturalnie istota rzeczy. Myślą projektodawcy jest — trochę rozluźnić obecne „kolegia” — w nadziei, że w ten sposób zostaną jednak zaakceptowane przez opozycję. Ale rozluźnić tylko trochę, by — przy wiadomym nacisku — zapewnili absolutną większość sanacji i „przepuścić” (przez sito) tylko niezbyt wielką grupę opozycji.

Projekt (wedle doniesień dzienników) przewiduje głosowanie na listy, zgłaszane w t. zw. kolegium okręgowym, ustalone ostatecznie przez kolegium. Kolegium okręgowe składa się z delegatów, wybranych (w jaki sposób?) po jednym na każdy obwód wyborczy, liczą

cy co najmniej 300 a nie przekraczających 500 wyborców, uprawnionych do głosowania. Liczniejsze obwody wybierają większą ilość delegatów (2—4). Wybór delegatów odbywa się na zasadzie ograniczonego prawa głosowania polegającego na tym, że w obwodzie wybierającym jednego lub dwóch delegatów, wyborca głosuje tylko na 1 kandydata, w obwodzie wybierającym 3 delegatów na 2 delegatów, zaś w obwodzie wybierającym czterech delegatów tylko na trzech.

Wybrani delegaci ustalają ostatecznie listy kandydatów po sełskich.

Chytra mechanika. Ale dalej! Prawo zgłaszania list kandydatów w kolegium okręgowym projekt pos. Ducha przyznaje KAŻDEJ GRUPIE DZIESIĘCIU DELEGATÓW. Listy te stają się ważne o ile uzyskają w kolegium wyborczym co najmniej 20 PROCENT WAZNIE ODDANYCH GŁOSÓW.

W ten sposób wybory są właściwie dwukrotne: raz do kolegiów, drugi raz do Sejmu. Wybory naturalnie stają się pośrednie — nie w tym znaczeniu, że wybrani wyborcy głosują na posła, lecz w tym, że dopiero „delegaci” ustalają kandydata.

Wyrachowanie polityczne polega naturalnie na tym, że w procesie wyboru „delegatów” i późniejszego głosowania obranych „delegatów” w „kolegiach” można będzie w poszczególnych wypadkach nie dopuścić do uzyskania 20% głosów delegackich. Naturalnie ewentualnie presja podczas samego aktu głosowania do Sejmu także pozostaje.

Cóż więcej? Jak z listą państwową?

Listy państwowe mogą zgłaszać na ręce Generalnego Komisarza Wyborczego bądź wyborcy (po 1000) lub 10 posłów do któregośkolwiek z trzech ostatnich Sejmów.

Dalszych szczegółów o listach państwowych nie znamy.

Wreszcie Senat. Tu p. Duch zastosowuje „pluralizm” (wyborca posiada ewentualnie po kilka głosów), dochodzący do 10 głosów w jednym rękul Głosy dodatkowe otrzymuje się za wykształcenie (!), za zasługi obywatelskie, za służbę wojskową, za ordery, za piastowane już mandaty w Sejmie, za stanowiska w Samorządzie, za organizacje zawodowe i stowarzyszenia wyższej użyteczności. Nato miast zgłoszenie list kandydackich do Sejmu nie jest zbyt trudne (1000 wyborców, albo 50 członków kolegium okręgowego albo 10 posłów do jednego z 3-ch ostatnich sejmów).

Taki jest pono ten „projekt” posła Ducha — wedle doniesień prasy.

Ten „projekt” może mieć ostatecznie tę zasługę, że przelamuje milczenie w sprawie ordynacji na terenie Sejmu. Może zmusić sejm do ustosunkowania się do problemu. Stawia problem wyborów konkretnie przed całym krajem.

Ale merytorycznie — powtarzamy — jest karykaturą żądania ludu. Robotnik, chłop, pracownik chcą swobody stawiania kandydatur. Na tych wszelakich „sitach”, „kolegiach” poznali się już dobrze! Rozumiejmy, że cała ta „chytra mechanika” róż-

nych „sit” służy do koślawienia woli społeczeństwa, do celowego i systematycznego „regulowania” aktu wyborczego przez wiadome czynniki.

Masy pracujące domagają się wyborów naprawdę swobodnych, naprawdę demokratycznych. Odrzucają i „sita”, „kolegiów” i pluralizm (do 10 głosów!!) głosowania.

K. Czapiński.

Przeciw dzikim gromadnym napadom Odezwa lwowskich profesorów

Na ogólnym zebraniu profesorów politechniki lwowskiej w dn. 21 b. m. zapadła uchwała wydania odezwy do młodzieży, która to odezwa też dziś została podana do wiadomości młodzieży przez wywieszenie jej na murach uczelni. Odezwa ta mówi m. in.

„Nie możemy przemilczeć i dostatecznie silnie nie napiętnować metod, jakimi pewna część młodzieży postępuje w osiągnięciu swych zamierzeń i celów. Wypadek dzikich w swych przejawach, gromadnych napadów na pojedynczych studentów na terenie szkoły budzą odrazę, a brak reakcji ze strony większości młodzieży na te niegodne akademickiego honoru fakty budzi w nas stałe wzrastające zaniepokojenie o tę młodzieź, która w przyszłości jako oświecona część społeczeństwa ma do spełnienia tyle kulturalnych i szczytnych zadań dla Państwa.

Nie poszanowanie władzy rektora i senatu, stosowanie wobec tych władz gwałtu i terroru, naraża na niebezpieczeństwo autonomię szkół akademickich, przy której gwarantującej właściwe spełnienie ich roli w życiu państwa. Niech młodzież zrozumie, że stale utajniany brak posłuchu dla autonomicznych władz szkolnych pociągnąć musi za sobą ku szkodzie ogólnej zastosowanie środków niweczących autonomię. Niech młodzież wie, że odpowiedzialność za ewentualne wprowadzenie takiego stanu będzie tylko ona ponosić”.

Co robi na kolejach strażnik z rewolwerem

Min. Komunikacji pułk. Ulrych, w odpowiedzi na różne sprawy, poruszone w dyskusji nad budżetem Min. Kom. w sejmowej Komisji Budżetowej, wyjaśnił m. in. co następuje:

„Wspomniano tu o strażniku z rewolwerem. Jest to ochrona kolejowa. Kosztuje 8 milionów zł rocznie, jabym jutro ją zlikwidował, ale muszę pamiętać o od-

Przebieg prasy

„GAZETA POLSKA”

„Gazeta Polska” w przeglądzie prasy wyraża niezadowolone z naszych sprawozdań z posiedzeń Międzynarodówki Socjalistycznej. Nie są — powłada — jasne i prze mierzają poufne szczegóły. A poza tym w ogóle trzeba się zdecydować — albo poufne obrady Międzynarodówki albo interes i stanowisko Państwa.

Bardzo to prymitywne. Przypomni „Gazecie” jedno: do Międzynarodówki należał w swo-

im czasie Józef Piłsudski. A wówczas też nie brakło spraw poufnych. Zresztą na posiedzeniach Egzekutywy poufne są tylko szczegóły. Cała polityczna działalność Międzynarodówki jest dostępna dla wszystkich.

Czy nie uważa „Gazeta”, że np. Liga Narodów jest też „Międzynarodówką”? A organizacja kleru i klerikalnej polityki?

ENDECJA A WOJSKO.

P. Januszajtis w „Dzienniku Narodowym” omawia zagadnienie armii i polityki. Uważa, że trzeba armię trzymać zdalek od polityki. Świetnie... Ale co trzeba konkretnie dla tego zrobić? Oto prosto — zendecczyć armię! Ależ to znaczy rozpolitykować armię, upartyjnić wojsko! powie ktoś. Nie, odpowiada p. J., bynajmniej. Stanowisko „narodowe” — to prosto „racja stanu”!

Ja wychodzę z tego założenia, że ideał państwa, to, którą głosi dziś Stronnictwo Narodowe na podstawie kilkudziesięciu lat wyjętej intelektualnej i czynnej pracy jego twórców — nie jest ideologią czy programem „partii”. (11). Jest ona wykładem polskiej racji stanu, kwestią życia lub zagłady narodu i państwa polskiego. Tak jak każdy laik rozumie, że państwo musi mieć swoje granice, administrację i wojsko — tak samo elementarna, dla każdego dostępną i dla każdego Polaka zrozumiałą stała się musi zasada, że Polska ma być państwem Polaków.

Jest to twierdzenie po prostu żenujące w swym prymitywizmie: wszak każda polska partia uważa swe stanowisko za „rację stanu”. Krótko mówiąc, p. J. pod pozorem „racji stanu” chce wojsko polskie upartyjnić, zendecczyć. Jest to „postulat” ważny, który zwróci zapewne powszechną uwagę, zwłaszcza w kołach legionowych...

Ale co dalej? — Przecie w Polsce trzecia część ludności to nie są Polacy! Czy więc nacjonalistyczna polska ideologia może stać się ideologią wojska? Co z Żydami chce p. J. zrobić — wiadomo. Ale co zrobić z Białorusinami i Ukraincami (czyli „Rusiniami” — jak wyraża się autor). Odpowiedź jakaś — „naiwna”!

Jeżeli cała budowa naszego państwa, a razem z nim i naszego wojska — korpusa oficerski, podoficerski, wszystkie jego komórki będą naprawę polskie, przepojone ideą narodową, przeniknięte głębokim entuzjazmem, wolą walki i odwagą odnośnie swymu zwycięstwu (tak!), to te mniejszości przystąpią się do nas.

Tylko tyle. A czy p. J. nie sądzi, że endecka ideologia raczej odepchnie, raczej rozgoryczy tych Ukrainców i Białorusinów?

Wątpliwy bardzo, by p. J. swoimi planami przystąpił się wojsku, jego sile i spoiłości. Te cytowane rozważania p. J. mają niewątpliwie jedną „zasługę” — wyraźnie wskazują, jak szkodliwa jest idea endecka w wojsku!

CZY OZON JEST PARTIĄ UPRIWILEJOWANĄ?

W poniedziałkowym „Słowie” znajdujemy ciekawe uwagi Cata na temat legalności krytyki O. Z. O. N-u. Oto w „Słowie” — powiada — skonfiskowano (a po tym konfiskacie cofnięto) słowa następujące:

Dziś Ozon chce również jednoczyć naród, ale nie dziwny się, że mu się to nie udaje, gdyż zjednoczenie bez celu, jest też zjednoczeniem bez sensu.

Jakim prawem — pyta Cat. — skonfiskowano ten ustęp? Później konfiskacie cofnięto, i Cat. widzi w tym triumf obecnej konstytucji; pisze:

Konstytucyjnie — prawna sytuacja Ozonu jest w Polsce taka sama jak każdego innego stronnictwa, czy organizacji politycznej, jak stronnictwa narodowego, socjalistycznego, ludowego i innych stronnictw pomijając oczywiście te, które są przez władzę rozwiązane, lub zakazane. A tymczasem oto urzędnik ze Starostwa czyni się w obowiązku konfiskować nasze pismo za krytykę Ozonu, czy też za wypowiedzianie mu niepomysłnych horoskopów. Jest to oczywiście niekonstytucyjne, nieprawne, gdyż Konstytucja nie mówi o żadnych przywilejach dla takiej czy innej organiz-

cji politycznej i ani władza administracyjna w swem urzędowaniu, ani urząd prokuratorski nie jest powołany do stawiania w obrocie Ozonu.

Uwagi słuszne. Ozon nie jest bynajmniej partią uprzywilejowaną. Pod tym względem obserwujemy wciąż chwiejność w polityce władz administracyjnych. Jeśli te stosunki zaczynają się wreszcie zmieniać — bardzo dobrze.

TERESA BLUM.

Zmarła żona tow. Bluma, znanego szefa bratniej partii socjalistycznej Francji, „Populaire” poświęca zmarłej serdeczne słowa w niedzielnym numerze na wstępie. Tow. Bracke pisze o zmarłej w wyrazach najserdeczniejszych. Tow. Serol pisze, że wszyscy w partii cierpią wraz z „ukochanym szefem”.

„Populaire” podaje krótki życiorys zmarłej towarzyszk. Należała do partyjnej organizacji (federacji Sekwany) od przeszło 10 lat. Brała żywy udział w ruchu kobiecym.

Oficjalne sfery Francji złożyły tow. Blumowi wyrazy najserdeczniejszej kondolencji.

Nasza partia, jak czytelnicy wiedzą, przesłała tow. Blumowi wyrazy współczucia.

K. CZ.

„Wolna Młodzież”

Miesięcznik Młodzieży Socjalistycznej ukazał się Nr. 1

Treść: ** — Wolność!... Probu* — Wielka data. W. Er. — Włodzimierz Medem — Bronisław Grosser. ** — Andrzej Strug. ** — Pozdrowienie Soc. Międzynarodówki Młodzieży. ATAKUJEMY: C. H. — „Ghetto”. L. B. — Kongres bankrutów. Bi. — „Front Młodych”. — r. — Relas. P. — Z naszego ruchu. ** — Wojna w pokoju. Ilustracje.

Cena egz. — 10 groszy. Prenumerata roczna zł. 1, — półroczna 0,50.

Adres Redakcji: Warszawa, No. woliwie 7 m. 12, tel. 11.20.68. Adres: dla korespondencji: „Wolna Młodzież”, Warszawa, Skrz. Poczt. 234.

Konto Rachunk.: Nr. 307 („Wolna Młodzież”).

Kradzież amunicji

W nocy z dnia 23 b. m. dokonano w Katowicach włamania do składu broni i amunicji Romualda Mędlawskiego w Katowicach, przy ul. Młyńskiej. Łupem złodziei padło 80 rewolwerów automatycznych oraz wielka ilość naboł. Policja prowadzi energiczne dochodzenie.

Obrona przed niepożądaną...klientelą

Jak donosi ostrawskie „Czeskie Slovo”, krawcy prasy powołali do życia nową organizację, której zadaniem będzie obrona zawodu krawieckiego przed... niepożądaną klientelą. Organizacja ta wydała ma niebawem t. zw. „czarną księgę”, w której opublikuje nazwiska osób nie płacących rachunków krawieckich.

Zamiast wieńca na trumnę

(PAT). W związku ze śmiercią starosty w Jarocinie ś. p. Jerzego Niedziałkowskiego, p. minister spraw wewnętrznych gen. Sławoj Składkowski zamiast wieńca na trumnę przekazał zł. 200 na ręce p. wojewody poznańskiego na pomoc dla bezrobotnych powiatu jarocińskiego.

Pokwitowania

NA GŁODNE DZIECI HISZPANII.

E. N. Zi. 5.

NA ROBOTNICZE TOW. PRZYJACIÓŁ DZIECI.

H. Czesławski Zi. 2.

„Ostatni tydzień” zł. 1.40.



50 milionów dolarów ofiarował na cele lekarskie

Milioner amerykański Edward Harkness ofiarował 8 milionów dolarów na cele higieny. Ofiarodawca zastrzegł sobie, że dochód z 3 miln. dol. ma być używany na cele rozwoju szpitalnictwa po wsiach, 5 miln., zaś na cele badań lekarskich i kształcenie lekarzy. Dotychczasowe dary p. Harknessa na cele lekarskie wynoszą 50 milionów dolarów.

NOWY NUMER „EPOKI”

Ukazał się Nr. 3 (106) demokratycznego czasopisma „EPOKA” i zawiera treść ciekawą i pouczającą. J. Czerniński w artykule p. t. „Nieprze dawniona deklaracja praw nauczyciela polskiego” przypomina dawniejszą postawę ideologiczną i polityczną nauczycielstwa polskiego. M. Jordan w szkicu p. t. „Pora spojrzeć bezstronnie w Noc Styczniową” podaje rewizję poglądy na treść społeczną powstania. Zb. Ziemiński drukuje pierwszą część wnikliwego studium literackiego p. t. „Andrzej Strug i Karol Irzykowski”, dwaj ludzie — dwa żywoty”. Kolumna p. t. „Głos mają młodzie” przynosi artykuł Krytykiny Stojanowskiej p. t. „Zagadnienia seksualne w życiu i wychowaniu współczesnym” oraz wiersz Krytykiny Czeskiej p. t. „Mój most”. Rzec p. t. „Dokąd idziemy?” zawiera zdumiewające podobieństwo aktów

przemocy w sferze fanatyzmu religijnego w 1574 r. i 1937 r. L. Roman w artykule p. t. „Podstawowe zagadnienie Francji” odsłania istotną treść przesilenia politycznego. Artykuł wstępny p. t. „Jak wyzwolić energię gospodarczą Polski?” — wyjaśnia rolę w naszym życiu kartelu i fołwar ku. Rubryka „Z dnia na dzień” przynosi wazankę felietonów polemicznych p. t. „Antoni Słonimski sam na sam z losami”, — „Praszczer Stanisława Piaseckiego”, — „Pan Nowa kowski się zabłąkał”, rubryka zaś p. t. „Na widowni polskiej i światowej” przynosi: „Jeszcze jeden laur I.K.C.”: Gosche, Lessing i Schiller — wygnani”. — „Nie pchaćmy głowy w piasek”. — „Wyjaśnienie w sprawie „Kuriera Demokratycznego”. Cena 20 gr. Adres redakcji i administracji: Warszawa, Ordynacka 5.

74 ludowców uniewinnił sąd w Rzeszowie

W dniu 25 b. m. w Sądzie Okręgowym w Rzeszowie odbyło się 79 rozpraw, które są wynikiem kar administracyjnych, nałożonych przez starostwo rzeszowskie na chłopów za różne przekroczenia w czasie strajku chłopskiego.

Oskarżeni odwołali się do Sądu Okręgowego w Rzeszowie. Sąd

Uwolnieni od winy i kary Rozprawa o Strajk okupacyjny

W poniedziałek zakończona została rozprawa sądowa przeciwko 143 robotnikom fabryki „Chemiczna” w Zawierciu, oskarżonym o użycie przemocy podczas straj-

kowej stronie medalu służby kolejowej. Ochrona kolejowa nadaremna w jednym kwartale 3.262 napady, ujęła 672 sprawców, odebrała 195.000 ton skradzionego węgla, 6.287 kilo żelaza, w pięciu latach zatrzymano 6.151 jadących bez biletu. Gdyby jutro zlikwidował tę ochronę, Ministerium Komunikacji musiałoby płacić olbrzymie odszkodowanie”.

Ta masowa sprawa w Rzeszowie, a następnie wyrok uwalniający 90 proc. oskarżonych, zrobiły duże wrażenie.

Sytuacja na Warcie Poziom wody jest wciąż b. wysoki

Sytuacja w górnym biegu dorzecza Warty ulega poprawie. Do Uniejowa koryto rzeki zostało oczyszczone z zatorów i woda spływa w dół rzeki. Natomiast od Kola do granic woj. łódzkiego przy Pyzdrach poziom wody na Warcie jest bardzo wysoki.

Utworzyły się nowe zatory przy wsiach: Glinka i Chorzeń, pow. ko-

nińskiego. Zatory utrzymują się również przy wsi Ladoródz oraz przy Pyzdrach, tuż przy ujściu Prosyny. Woda rozlewa się szeroko, w związku z czym szereg wsi ewakuowano. Na rzece Pilicy na terenie pow. piotrkowskiego oddziały wojskowe rozbiły kry lodowe przy pomocy ładunków wybuchowych.

Milion dolarów odszkodowania za zatopioną kanonierkę „Panay”

W kołach zbliżonych do departamentu spraw zagranicznych Ameryki twierdzą, że Stany Zjednoczone żądają odszkodowania w wysokości 1 miliona dolarów za zatopioną w dniu 17 grudnia na rzece Jangtse kanonierkę „Panay”. Podkreślano przy tym, że suma

ta nie jest grzywną, lecz przedetwiera rzeczywistą wartość zatopionej kanonierki oraz zawiera wysokość odszkodowania, które Rząd Stanów zapłaci rodzinom z powodu śmierci osób, znajdujących się na kanonierce.

Bez programu nie obejdzie się Na drodze do „Mitteleuropy“

Przemówienie p. premiera Sławoja - Składkowskiego w sprawie mniejszości narodowych można określić słowem — „sympatyczne”. Były tam akcenty bezpośredniości i szczerości, były słuszne słowa potępienia dla objawów nienawiści i barbarzyństwa w stosunku do mniejszości. P. premier do sprawy mniejszości — jak zresztą i do innych spraw — podchodzi od strony raczej uczuciowej, niż rozumowej i traktuje ją raczej odruchowo.

Zbyteczna tłumaczyć, że w ten sposób nie rozwiąże się sprawy mniejszości. Bo sprawę tę — dokładniej mówiąc: te sprawy — trzeba rozwiązać, one same się nie rozwiążą. Aby zaś rozwiązać sprawy mniejszości narodowych w Polsce, trzeba mieć program. Bez programu się nie obejdzie; bez programu nie wiadomo co i jak robić. A p. premier wzbrania się wygłoszenia programu, dlatego, że — jak twierdzi — „ten program wynika z dnia codziennego tak dla Polaków, jak Ukraińców i Żydów”.

Otóż naszym zdaniem — nie wynika. Rzecz się ma, zdaniem naszym, odwrotnie. Praktyka dnia wynika z programu, albo z — braku programu. Potwierdzenie słuszności naszego poglądu znajdziemy i w mowie p. premiera. Oświadczył mianowicie, że Rząd tępi i będzie tępił objawy barbarzyństwa w imię spokoju i sprawiedliwości w Polsce. Ale jakże jest z tym „ghettem lawkowym”, niewątpliwym objawem barbarzyństwa? Istnieje ono i zakłóca normalny bieg nauki na uczelniach. Czemu tak się dzieje? Wydaje się nam, że to właśnie brak programu w sprawie żydowskiej jest przyczyną tolerancji i chwiejności na tym punkcie.

Albo drugi przykład. P. premier doradca Ukraińcom, by się nie niecierpliwił, by „nie ulegał uroszczeniom przypięszenia w sposób gorączkowy swego rozwoju”. Apel p. premiera byłby uzasadniony, gdyby Ukraińcy wiedzieli, jaki jest program Rządu w sprawie ukraińskiej i gdyby ten program zaspokajał — w stopniu wię-

szym czy mniejszym, to nas tu narażenie nie obchodzi — ich potrzeby narodowe.

Zresztą ze słów własnych p. premiera wynika jasno, że program jest niezbędny, że praktyka „dnia codziennego” nie wystarcza. Stwierdził bowiem — i słusznie — że Rząd musi patrzeć na dalsze cele Państwa i je regulować, że Rząd musi stwarzać warunki, któreby sprężyły większość polską z mniejszościami, że Rząd musi stworzyć „pewnego rodzaju minimum warunków” współżycia.

Jak tego wszystkiego dokonać bez programu w sprawach mniejszości, bez programu w sprawie ukraińskiej, bez programu w sprawie żydowskiej?

Nie, bez programu stanowczo się nie obejdzie. Sprawy mniejszościowe, a przynajmniej dwie z nich, właśnie te, o których mówił p. premier, mianowicie ukraińska i żydowska już dojrzały do rozwiązania, jeśli nie całkowitego, to przynajmniej częściowego, lub stopniowego.

(fmb.)

W pałacej sprawie mieszkaniowej

Opinia publiczna w Polsce, acz kolwiek mocno krępowana, dochodzi niekiedy do głosu.

Dlatego czynniki decydujące w sprawach budownictwa mieszkaniowego, doskonale są poinformowane, że społeczeństwo uznaje jako pałacę potrzebę, usunięcia jakichś bezdomności, istniejącej w miastach i na wsi po 19-tu latach niepodległego bytu państwa.

Wyraźnie i zdecydowanie wypowiedział się w tej sprawie I Kongres mieszkaniowy, który w grudniu r. ub. obradował w Warszawie.

Zajął się tą sprawą Senat Rz. P. wyraźnie decydując, że najpilniejszą jest sprawa budowania małych mieszkań w jaknajwiększej ilości.

Setki artykułów publicystów wszelkich odcieni wskazują również, że brak mieszkań, zarówno jak fatalny stan dotychczasowych lokali, zajmowanych przez szersze masy, zadaje kłopoty wszystkim, co się głosi o wymogach kultury, higieny i moralności.

Śmiało dodać możemy, że sama zasada obronności państwa wiele zależy od tego, jak mieszkają jego obywatele.

Bezsporna jest więc kwestia, że należy jaknajrychlej powetować błędy dotychczasowej polityki mieszkaniowej.

Dekret Prezydenta R. P. o rozdudowie miast powinien być interpretowany, jako wola państwa,

by nie tylko łagodzić, ale usunąć klęskę bezdomności iędzy mieszkaniowej najszerszych zubożonych warstw ludności.

Licząc się z ubóstwem ludzi, poszukujących dachu nad głową, trzeba, nie zwlekając, bardzo wydawnie wyposażyć w znaczne kredyty i wszelkie przywileje budownictwo społeczne, najsurowiej przeciwdziałając prywatnej spekulacji terenami i materiałami budowlanymi.

Niestety, jak w wielu innych dziedzinach, opinia najszerszych warstw ludności niezamożnej nie jest brana w rachubę.

Decydują inne przemienne wpływy. Brane są pod uwagę jakieś inne, może bardzo „mocarstwowe” racje, a zaprzepaszcza się najżywniejsze potrzeby społeczeństwa.

Bo oto kredyty na budownictwo mieszkaniowe, podzielone są na rok 1938 w ten sposób, że tylko 1/3 (jedna trzecia część) ma być przeznaczona na budownictwo małych mieszkań, a 2/3 na inne budownictwo reprezentacyjne, luksusowe, prywatnie dochodowe dla uprzywilejowanych.

Komentarze zbyteczne. Taka jest bowiem rzeczywistość polska. Może jednak nie będzie bezcelowym zainteresować się, komu dostanie się owa 1/3 kredytów.

Kto, zdaniem czynników, dysponujących kredytami, ma dostarczyć ludności jaknajwiększej ilości tanich małych mieszkań?

Czy znowu, przede wszystkim, ma być popierana t. zw. „inicjatywa prywatna”?

Przecież rezultaty budownictwa prywatnego są powszechnie znane.

Tandetne budowle, wyposażone w bardzo prymitywne i powierzchowne rzekomo luksusowe urządzenia, korzystające z taniego długoterminowego kredytu i innych przywilejów, mają mieszkańca małe, ciasne, ale bardzo drogie. Komorne miesięczne za 2 pokoje niewielkie z małą kuchenką i ciemną ubikacją, z wstawioną do niej wanną, wynosi w stolicy na dalekich peryferiach od 135 zł. do 160 zł. bez opau, z centralnym ogrzewaniem komorne jest znacznie większe.

Wielką rolę również w tej dziedzinie odegrać mogą i powinny zakłady i instytucje, dysponujące t. zw. funduszami lokacyjnymi. Tą sprawą, wykraczającą poza ramy niniejszego artykułu, zajmijmy się innym razem.

S. Wyszczepiński.

Nowy rząd rumuński po objęciu władzy złożył oświadczenie, że pragnie utrzymać stare stosunki przyjacielskie, a uzupełnić je nowymi przyjaźniami (z Niemcami i Włochami). To znaczy — chce być dobrze z całym światem. Tylko jak wykonać i w czym wprawdzie tak piękną deklarację, skoro wielcy tego świata są ze sobą skłóceny?

Echo, które się odezwało z kilku stolic, wskazuje, że niełatwo przyjdzie rządowi p. Gogi utrzymać starych, a zarazem zjednać nowych przyjaciół. Nowi przyszli przyjaciele ciągną na swą stronę,

pragnąc oddać Rumunię od dotychczasowych przyjaciół, a ci ostatni nie tają swej nieufności i nie szczędzą ostrzeżeń.

W odpowiedzialnych kołach włoskich — pisała „Informazione Diplomatica” — sądzi się, że nowa sytuacja rumuńska (powstanie nowego rządu jest znakiem głębokiej przemiany, nie tylko wewnętrznej, lecz w całym dorzeczu naddunajskim).

W Bukareszcie powstał nowy rząd prawicowy — głosiła „Stampa” — który zamierza stworzyć system autorytatywny. Po Polsce, Węgrzech i Jugosławii ulega obecnie także Rumunia sile przyciągającej włosko - niemieckiego bloku, który panuje nad życiem politycznym Europy.

Jeżeli pominiemy przesadę właściwą fantazji włoskiej o panowaniu bloku włosko - niemieckiego nad Europą, to nas musi zastanowić (i razić) wliczanie Polski do klienteli tego bloku, nawet bez obsłonek ideologicznych.

Z większą powściągliwością i ostrożnością wyraża swe zadowolenie z rządu p. Gogi prasa niemiecka.

P. Goga zawsze nalegał na konieczność dla Rumunii — przypominał „Voelksicher Beobachter” — wejścia z „narodowo - socjalistycznymi” Niemcami w stosunki przyjacielskie. Mamy wszelkie dane, żeby śledzić rozwój sytuacji w Rumunii nie tylko z zainteresowaniem, lecz pełni nadziei.

Nowy rząd rumuński — tłumaczyła „Koelnische Zeitung” — będzie uprawiał zagraniczną politykę „samodzielności i swobodnej decyzji”. Polityka samodzielności może oznaczać plegnowanie dobrych stosunków z wszystkimi innymi państwami, nawet gdyby takie stanowisko Rumunii miało być mało przyjemne dla sprzymierzonej Francji. Właśnie pp. Goga i Cuza wczes poznali wątpliwie strony jednostronnej francuskiej orientacji Rumunii.

A więc zapowiedź, że polityka „samodzielności” odrwodzi Rumunię od „jednostronnego” stosunku z Francją.

Nie oddawano się w Paryżu złudzeniom co do nowego kursu rumuńskiego. Prawicowi publicyści francuscy nie ulegli żadnym względom ideologicznym i ocenili zmianę rządu jako objaw zmiany w rumuńskiej polityce zagranicznej.

Totálna polityka — przestrzegał p. Buré — nie pozwala stanąć w połowie drogi. Król gra niebezpieczną rolę. Tylko niedwuznaczne oświadczenie Anglii, że się identyfikuje z Francją i z Małą Ententą mogłoby powstrzymać rozpoczęty rozwój i uratować dotychczasową politykę zagraniczną Rumunii. Wypadki w Bukareszcie — orzekł p. Henry de Kerillis — po podróży p. Delbosa mają wyrażać antyfrancuskie znaczenie. Zarysowuje się — zapowiadał

i przestrzegał p. Lucien Romieu w „Figaro” — pewnego rodzaju formacja polsko - rumuńska, która służyłaby Niemcom i Włochom jako kurtyna wschodnia i jako magazyn aprowizacyjny. Formacja, która przedstawia się jako zręczność bezpośrednia, lecz która, — wcześniej czy później, zwię się gromem. Przeciąg lub rozluźnić węzły z państwami zachodnimi znaczy dla państw wschodnio - europejskich zerwać jedynę wędzidło, które przeszkadza rozpętaniu na własnej ziemi tych państw, — zerzenia niemiecko - rosyjskiego.

Są to ostrzeżenia, które nie powinny być nie zauważone ani w Bukareszcie ani w Warszawie. — Co do nas, możemy zaznaczyć, że czujność polskiej opinii publicznej od dawna jest już obudzona, choć dobór środków zapobiegawczych pozostawia jeszcze niejedno do życzenia.

Co się zaś tyczy Rumunii, — to Polska jest wysoce zainteresowana, żeby nasza aliantka pod flagą „samodzielności” nie zawinęła do portu, znanego pod nazwą „Mittel europa”. Wspaniałe przyjęcie — które zgotowano premierowi jugosłowiańskiemu Stojadinowiczowi w Berlinie, nie wiele ustępujące okazałemu przyjęciu Mussoliniego, świadczy, jak wiele wagi przywiązują Niemcy do obiektów swej polityki „Drangu” (pędu) ku środkowej Europie aż po Bałkany. Nowa przyjaźń niemiecko - jugosłowiańska ma służyć jako zachęta dla Rumunii. Powodzenie polityki p. Stojadinowicza — pisała „Koelnische Zeitung” — okazji tej wizyty — zachęca także Bukareszt do naśladownictwa, i właśnie podróz jugosłowiańskiego me za stanu do Niemiec wysunęła naprzód konieczność „usamodzielnienia” zagranicznej polityki rumuńskiej.

Otóż to, co Niemcy nazywają „usamodzielnieniem”, to prowadzi państwa średnie i małe, leżące wzdłuż osi Berlin — Rzym, do „Mitteleuropy”. Niemieckie plany przybierają wprawdzie na początek formy intensywnych stosunków ekonomicznych. Ale szóstnie zwrócił „Temps” uwagę z okazji wizyty p. Stojadinowicza w Berlinie, że Niemcy dążą do stworzenia „Mitteleuropy” i że Jugosławianie i inni nie powinni zapomnieć, iż nie ma hegemonii ekonomicznej nad hegemonii politycznej, a ta wyłącza wszelką niezależność.

Można oddawać się nadziejom, że państwa, położone między Berlinem a Rzymem, obronią się przed „Mitteleuropą”, balansując między dwoma głównymi partnerami osi. Są to jednak spekulacje tylko na krótką metę; bo albo zwycięży partner silniejszy gospodarczo i militarnie, albo zwycięży uzgodniony apetyt obu głównych partnerów. W skutkach nie będzie różnicy dla uzależnionych państw średnich i małych środkowej i południowo - wschodniej Europy, czy znajdują się pod protektoratem osi Berlin — Rzym czy też w nowej „Mitteleuropie”.

BENEDYKT ELMER.

„Królewscy” złodzieje
Znany w stolicy Egiptu, Kairze, złodziej kieszonkowy wystraszony do gazet „Al Ahran” pismo, w którym donosi, że on i jego koleżki po fachu postanowili w dniu ślubu króla Farouka nie płądrować kieszonki mieszczącego. Bardzo to szlachetny gest ze strony rzesz mieszków egipskich, imponuje też to „samostanowieniu” o sobie, ta deklaracja publiczna, kiedy i w jakich okolicznościach panowie złodziejskiej racy odpoczywać.

Z drugiej wszakże strony publiczność egipska wolałaby niewątpliwie, żeby złodzieje ostrzeżli, kiedy będą kradli...

Na nowej niwie?

W prasie codziennej ukazał się komunikat jednej z nieurzędowych agencji prasowych o kandydaturze na stanowisko wiceministra rolnictwa p. M. Jaroszyńskiego, prezesa związku rewizyjnego, związku powiatów i innych organizacji.

Nie pierwszy raz wiadomość o nominacji na odpowiedzialne stanowisko publiczne wywołuje zdziwienie ze względu na brak fachowych kwalifikacji kandydata. Nie zasługwałby więc i tym razem na większy rozgłos sam fakt, że dotychczas p. Jaroszyński nądy nie wspólnego nie miał z niełatwymi dziś zagadnieniami rolnictwa w ogóle, a zwłaszcza w ministerjalnym zakresie działania.

Zgoła inne okoliczności składają jednak do poświecenia tu nieco uwagi domniemanemu kandydatowi.

P. Jaroszyński uchodził za znawcę administracji samorządu terytorialnego, głównie ziemskiego. Tymczasem w dziedzinie tej, a przede wszystkim w sprawach ekonomicznych i finansowych, p. Jaroszyński doznawał poważnych porażek.

Np. głośna była reforma finansów komunalnych, przeprowadzona w końcu 1935 r. według projektu p. Jaroszyńskiego. Jak wiadomo, w następstwie tej reformy, ostatecznie załamała się gospodarka miast, zwłaszcza mniejszych.

Wiele krytycznych uwag ukazało się w prasie w roku ubiegłym o przebiegu i wyniku akcji oddudzenia samorządu, kierowanej przez p. Jaroszyńskiego, jako prezesa centralnej komisji oszczędnościowo oddudzeniowej przy Min. Skarbu. Coraz jaskrawiej potwierdza się słuszność niejednokrotnie podnoszonych w prasie

wątpliwości co do właściwie zastosowanych w wielu przypadkach zabiegów oddudzeniowych, co do trafności przyjętej metody rachunku, według której ustalane były dla samorządów plany spłaty długów, wreszcie co do samej organizacji i postępowania oddudzeniowego, która od początku do końca szwankowała.

W liście r. ub. na łamach naszego pisma (m. in. 6 lipca r. ub.) umieszczono polemikę z artykułami p. Jaroszyńskiego w „Gaz. Polskiej”. W konkluzji obszernych uwag krytycznych i konkretnych przykładów, oświetlających jego rolę, jako wielokrotnego prezesa, wyrażono pogląd, iż „...w publikacjach p. Jaroszyńskiego trudno jest dopatrzeć się jakiegś llni przekonania, jakiegś zdecydowanego stanowiska i wyrażonej opinii, zapewne zagubionej w pośpiechu za koniunkturą polityczną...”

Ani częsta zmiana przez p. Jaroszyńskiego poglądów i stanowisk co do szeregu zasadniczych zagadnień samorządowych, ani jego koncepcja ustrojowa stolicy (na szczęście dotychczas nie realizowana), wreszcie ani miżerny dorobek istniejącej do r. 1934 pod przewodnictwem p. Jaroszyńskiego przy prezydium rady ministrów komisji do uzdrowienia gospodarki samorządu — bynajmniej nie przekonują, iż p. Jaroszyński na polu pracy samorządowej jest mężem wyjątkowej miary, mężem „opatrznościowym”, albo „niezastąpionym”.

To też z punktu widzenia interesu samorządu nie powinna budzić obaw pogłoska o przeniesieniu p. Jaroszyńskiego, który jest urzędnikiem państwowym, do służby w Min. Rolnictwa.

Bilans zbrodni gen. Franco

Dziennik „Diluvio”, wychodzący w Barcelonie, zestawia bilans ofiar represji faszystów hiszpańskich w zajętych przez nich obszarach. Liczba zamordowanych robotników, chłopów, inteligentów (mężczyzn, kobiet, dzieci, starców), zamordowanych bez sądu w domu, na ulicy, lub na arenach publicznych w Bajadóz i Vittoria, wynosi:

- 15 tysięcy w Grenadzie,
- 5 tys. w Albaicin pod Grenadą,
- 14 tys. w Nawarra,
- 13 tys. w Bajadóz,
- 25 tys. w Seville,
- 50 tys. w czterech prowincjach Galicji,
- 7 tys. w Rio Tinto,
- 5 tys. w Palmie na Majorce.

Razem 139 tysięcy.

Wśród tych ofiar jest 640 naukowców, 182 adwokatów, 97 aptekarzy, 427 lekarzy, 32 inżynierów. Są to, oczywiście, zbrodnie popełnione wyłącznie na ludności cywilnej tytułem represji, po zdobyciu obszarów, będących obecnie pod okupacją faszystów. A prasa „narodowa” plecie o „entuzjajmie”, który jakoby wybuchła ilekroć faszyci zdobyli jakąś miejscowość. 140 tysięcy zabójstw — jedna zapłata za „entuzjajzm”!

Od administracji
Prosimy wszystkich prenumeratorów o niezwłoczne wpłacenie zaległości.
Od 1 lutego r. b. wstrzymamy wysyłkę pisma zalegającym w opłatach.
Blankiety nadawcze P.K.O. załączamy.

PRZY GRYPIE
przeziębieniu, doznaje się ulp.
zazywając tabletek
Togal

Cerkiew zwyciężyła Rząd w Jugosławii?

Pamiętna jest ostra walka, jaką stoczyła Cerkiew jugosłowiańska z Rządem. Przedmiotem walki był konkordat, zawarty przez Rząd z Watykanem, a uznany za krzywdzący dla siebie przez Cerkiew.

Ale ustawa o konkordacie, która już była przeszła w Izbie, nie była już rozpatrywana w Senacie. A obecnie — jak donosi „Daily Herald” — prasa jugosłowiańska w inspirowanych artykułach daje do zrozumienia, że Rząd zrezygnował z konkordatu, a min. spr. wewn. Koroszec oświadczył w mo wie, że najpilniejszym zadaniem Rządu jest ustalenie przyjaznych stosunków z Cerkwią.

Jugosławia, jak wiadomo, liczy 6.500.000 prawosławnych, a 5 milionów katolików.

DZIAŁ LEKARSKI
Lecznice
Elektoralna 32
Jasna 20
WENERYCZNE SKÓRNE,
PŁCIOWE
Od 9 r. do 9 wiecz. Niedziele do 1 pp.

Bojkotu gospodarczego Japonii Wojskowe przymierze krajów północnych

domagają się organizacje robotnicze od Rządu Anglii

w obronie pokoju i niezawisłości Stanowisko socjalistów w Szwecji

Premier Chamberlain przyjął delegację komitetów wykonawczych Partii Pracy i związków zawodowych, która wręczyła mu żądania angielskiego świata robotniczego w sprawie zastosowania wobec Japonii sankcji gospodarczych.

Delegacji przewodniczy przewodca Labour Party major Attlee. W konferencji wziął udział również podsekretarz stanu M. S. Z. lord Cranborne.

Żądania angielskich związków zawodowych przedstawił przewodniczący Zw. zawodowych sir Walter Citrine, który przede wszystkim żądał pełnomocnictwa dla min. Edena, upoważniającego go do podjęcia na rozpoczynającej się w środę sesji rady Ligi odpowiedzialnych kroków, celem zmuszenia Japonii do zaprzestania działań wojennych w Chinach.

W związku z powyższą konferencją ukazała się oficjalna enuncjacja, stwierdzająca, że delegacji Partii Pracy i związków zawodowych przedstawił premierowi swe poglądy na rozwój wypadków na Dalekim Wschodzie. Delegacja zaproponowała, by Rząd

angielski poczynił wszelkie kroki celem zintowania wspólnej akcji państw zainteresowanych. Akcją ta — w świetle wywodów delegacji — przewidywać winna w pierwszym rzędzie zakaz przywozu towarów japońskich de Europy oraz daleko idące restrykcje kredytowe.

Komunikat zaznacza dalej, że premier Chamberlain, komunikując delegacji swe poglądy na bieg wypadków na Dalekim Wschodzie, podkreślił z całym naciskiem, że Rząd angielski śledzi z największą uwagą rozwój wypadków w tej części świata.

Utrzymując w kołach dobrze poinformowanych, że w toku dyskusji doszło do bardzo ożywionej wymiany zdań, przy czym premier Chamberlain miał nie dwuznacznie dać do zrozumienia, że żądania Partii Pracy i związków zawodowych — zastosowania sankcji i bojkotu antyjapońskiego — są, zdaniem jego, nie do przeprowadzenia. (ATE).

Reasumując wywody marszałka o sytuacji wojennej, korespondent „Deutsche Allgemeine Ztg.” dochodzi do wniosku, iż z pewnością można powiedzieć, że Chińczykom udało się wciągnąć Japończyków w głąb kraju. Zachodzi jedynie pytanie, czy uda się im również planowo wyczerpać wroga.

Marszałek Czang-Kai-Szek potwierdził z kolei pogłoskę o budowie drogi do Sinkiangu, znajdującego się pod wpływami Sowietów.

Oświadczenie min. spraw zagranicznych Szwecji Sandera w Riksdaku, stwierdzające, że przywiązuje on specjalną wagę do prac przygotowawczych, mających na celu zapewnienie państwom północnym trwałego pokoju i zupełnej niepodległości narodowej — wywołało ożywioną debatę w parlamencie i prasie.

Frederick Strom, wybitny członek szwedzkiej Socjalnej Demokra-

cji, wygłosił przemówienie, w którym interpretował słowa ministra Sandera w sensie konieczności zawarcia przymierza wojskowego państw północnych, przy czym ze swej strony opowiedział się gorąco za tą koncepcją. Przemówienie Stroma wywołało w szwedzkich kołach politycznych pewnego rodzaju sensację, szwedzcy socjaliści mokracy zajmowali bowiem do tychczas negatywne stanowisko w stosunku do uczestniczenia ich kraju w jakichkolwiek kombinacjach umownych. Niespodzianką była tym większa, że organ oficjalny Partii Socjalistycznej opublikował artykuł, w którym w imieniu stronnictwa solidaryzuje się z deklaracją Stroma.

Prasa prawicowa lansuje zgodne koncepcję obronnej przymierza, w którym uczestniczyć mają 3 państwa Skandynawskie i Finlandia.

W Palestynie

W Palestynie w Uadi Szajab w pobliżu As-Salt, niedaleko granicy palestyńskiej, odkryto wielki skład broni. Oprócz wielkiej ilości karabinów pochodzenia niemieckiego, znaleziono 2 skrzynie, z których każda zawierała po 10.000 funt. tureckich w złocie.

Nowy akt korsarstwa Łódź podwodna napada statek angielski

Agencja Reutera donosi: brytyjski konsul w Walencji zawiadomił, że w zachodniej części morza Srodiennego został bez ostrzeżenia zaatakowany statek „Lake Geneva” przez nieznanego pochodzenia łódź podwodną. Łódź podwodna wyrzuciła w kierunku „Lake Geneva” torpedę, która jednak przeszła pod kilem statku. Łódź podwodna wynurzyła się następnie na chwilę, po czym ponownie zginęła w falach morza.

Wobec odrzucenia przez centralną komisję wyborczą w Rumunii rekursu stronnictwa narodowo-chłopskiego, kwestionującego legalność rozwiązania parlamentu przed jego ukonstytuowaniem się oraz zmiany prawa wyborczego drogą dekretu, przez partię chłopskiej, p. Maniu, jak

Protest rumuńskiej Partii Chłopskiej przeciw rozwiązaniu parlamentu

Wobec odrzucenia przez centralną komisję wyborczą w Rumunii rekursu stronnictwa narodowo-chłopskiego, kwestionującego legalność rozwiązania parlamentu przed jego ukonstytuowaniem się oraz zmiany prawa wyborczego drogą dekretu, przez partię chłopskiej, p. Maniu, jak

donosi „Capitala” zamierza wnieść w obu wypadkach odwołanie do sądu najwyższego. Centralna komisja wyborcza uwzględniła natomiast sprzeciw p. Maniu w drobnej sprawie dotyczącej kolejności złożenia list przez poszczególne stronnictwa. (ATE).

Zorza polarna

Nad Krakowem i okolicą ukazała się na nieboskłonach wielka czerwona tupa. Szczególnie widoczne było to zjawisko w dniu 25 b. m. przed godziną 21. Około godz. 21.20 nastąpiła przerwa, po czym znów zaobserwowano je

o godz. 21.30. Około godz. 22.30 zjawisko zaczęło zanikać. Zorza polarna w takiej okazałości jest bardzo dawno nie notowanym zjawiskiem na ziemiach Rzeczypospolitej i w ogóle w tych szerokościach geograficznych.

WIADOMOŚCI SPORTOWE

HOKEJ

SUKCES POLSKICH HOKEISTÓW W SZWAJCARII

We wtorek popołudniu polska reprezentacja hokejowa rozegrała ostatni mecz na swoim tournée po Szwajcarii w Arosie z miejscową HC Arosa, osiągając wynik remisowy 3:3 (1:1, 1:2, 1:0).

Szwajcarzy, którzy niedawno zremisowali z reprezentacją Kanady, wystawili przeciwko Polakom bardzo silny skład wzmocniony Kanadyjczykami. W brance naszych przeciwników wystąpił Rudolf z Berna. Wraz z nim w skład drużyny wchodził Lohrer z Zurychu.

Polacy wystąpili bez Marchewczyka, który jeszcze nie wyzdrowiał po kontuzji odniesionej w Bazyle. Na jego miejsce kierownictwo drużyny wystawiło Michałka, a w drugim ataku miejsce Michałka zajął Stanisławski.

Gra była bardzo szybka, ostrą i emocjonującą. Drużyna polska grała bardzo dobrze, utrzymując z tak silnym przeciwnikiem przez cały czas grę otwartą.

Branki dla Polski zdobyli Wołkowski, Burda i Zieliński, a dla Szwajcarów Kanadyjczyk.

Po tym meczu Polska reprezentacja hokejowa wraca do kraju.

NARCIARSTWO

POLACY STARTUJĄ JEDYNE W KONKURENCJACH KLASYCZNYCH

W poniedziałek późnym wieczorem wyjechała z Krakowa polska ekspedycja narciarska na międzynarodowe zawody w Garmisch-Partenkirchen. Kierownikiem drużyny jest wiceprez. P. Z. N. dr. Boniecki. W skład drużyny weszli Bronisław Czech, Bronisław Marusz, Karpel, Matuszyn, Wnuk i Wolkonowicz. Polscy narciarze startują jedynie w konkurencjach klasycznych. Start Czecha i Marusza w biegach zjazdowych został odwołany z powodu niedostatecznego treningu zjazdowego. Drużyna polska nie weźmie również udziału w sztafecie 4 x 10 km., gdyż w tej konkurencji startują jedynie Niemcy.

KTO WYJEDZIE NA NARCIARSKIE MISTRZOSTWA WĘGIER? W czwartek wyruszy z Krakowa

OKS

BOJEDYNEK BOKSERSKI ROTHOLCA Z RUNSTEINEM

W niedzielę bokserzy zostanie w Warszawie mecz bokserki pomiędzy Makabi i Gwiazdą. W ramach tego meczu dojdzie do ciekawego pojedynku pomiędzy najlepszymi bokserami żydowskimi wagi muszej: Rotholcem i Runsteinem.

NOWA LISTA POLSKICH MIĘDZYKONKURENCYJNYCH SĘDZIÓW NARCIARSKICH

Na wniosek Polskiego Związku Narciarskiego Międzynarodowa Federacja Narciarska zatwierdziła następującą nową listę międzynarodowych sędziów polskich: inż. Bobkowski Aleksander, dr. Boniecki Aleksander, red. Faucher Stanisław, Górski Stanisław, Lebeck Roman, dr. Macudziński Bolesław, inż. Schiele Kazimierz, dr. Szatkowski Henryk, dr. Zającki Kazimierz, plk. Zieliński Władysław.

Pływanie

GDYNIA OTRZYMAŁA KRYTYCZNE BAZEN PŁYWACKI

W Gdyni odbyło się otwarcie nowego krytego basenu pływackiego w Szkole Morskiej w Gdyni. Basen ma wymiary 20x7 i pół mtr. Jest to pierwszy kryty basen pływacki w Gdyni.

Z okazji otwarcia odbyły się pokazy pływania wychowanków Szkoły Morskiej.

ROZNE WIADOMOŚCI

PRZYKRA PORAZKA POLSKIEJ REPREZENTACJI W LONDYNIE

W dalszych rozgrywkach o mistrzostwo świata w tenisie stołowym, odbywających się w Londynie, Polska poniosła dotkliwą porażkę, przegrywając z Austrią 0:5.

Polacy zaprezentowali się bardzo słabo. Żaden z naszych zawodników nie wygrał swego meczu, nawet Erlich nie umiał pokonać swych dotychczasowych przeciwników, mistrza świata Bergmanna i Liebsteina.

Plan wojenny Czang-Kai-Szeka

Wciągnięcie w głąb kraju i wyczerpanie wroga

„Deutsche Allgemeine Ztg.” w depeszy z Hankou podaje wywiad swego korespondenta z marszałkiem Czang-Kai-Szkiem.

W toku wywiadu na temat sytuacji na froncie marszałek zaznaczył, że przewidziane walki o Kanton będą miały, według opinii rzeczoznawców, podobnie za-

cięki i długotrwały charakter jak boje o Szanghaj.

Marszałek Czang-Kai-Szek oświadczył dalej, że Chiny przygotowują, a częściowo już prowadzą wojnę podjazdową, do której przywiązują duże nadzieje.

Decydującą kontrofesywę marszałek uważa w chwili obecnej za niemożliwą. Stwierdza on, że straty Chińczyków wynoszą już przeszło 300.000 zabitych i rannych. Uzupełnienia i reorganizacja wojsk będą mogły nastąpić w ciągu dwóch miesięcy.

Reasumując wywody marszałka o sytuacji wojennej, korespondent „Deutsche Allgemeine Ztg.” dochodzi do wniosku, iż z pewnością można powiedzieć, że Chińczykom udało się wciągnąć Japończyków w głąb kraju. Zachodzi jedynie pytanie, czy uda się im również planowo wyczerpać wroga.

Marszałek Czang-Kai-Szek potwierdził z kolei pogłoskę o budowie drogi do Sinkiangu, znajdującego się pod wpływami Sowietów.

Roosevelt godzi się na uznanie zaboru Abisynii?

„Daily Express” ogłasza jako sensację, iż Stany Zjednoczone gotowe są zgodzić się na uznanie Imperium włoskiego wzajemnie za porozumienie polityczne. Roosevelt ma rzekomo uznać zabor Abisynii pod warunkiem, że: 1) W. Brytania zaaprobuje taki krok i 2) że do prowadzi on do porozumienia w sprawach europejskich. (PAT).

zakresie. Innymi słowy: Anglia ustąpiła wobec nacisku mniejszych państw działających pod egidą Belgii, nastawionych na unormowanie swych stosunków dyplomatycznych z Włochami. (ATE).

„Evening Standard” omawiając obrady gabinetu angielskiego wyraża poglądy, że Anglia powstrzyma się od wszelkiej inicjatywy, która zmierzała do uzgodnienia stanowiska reprezentowanych w Genewie państw zasadniczo skłonnych do uznania podboju Abisynii. Każde państwo powinno w tej materii powziąć decyzję we własnym

Po konferencji, która odbyła się we franc. M. S. Z. z udziałem premiera Chautemps, ministra Delbosa i ministra Edena, ogłoszono komunikat, który głosi, iż zbadano sytuację międzynarodową z różnych punktów widzenia, przy czym trzej ministrowie stwierdzili całkowite porozumienie w sposobie rozważania spraw, które będą omawiane na zebraniu rady Ligi.

Armady francuskie odparły piracki atak

Francuski Torpedowiec „Poursuivante”, pilnujący wybrzeży francuskich został obroczony w pobliżu portu Cerbere bombami przez samoloty gen. Franco.

Bomby te padły zaledwie o kilka metrów od pokładu. Torpedowiec francuski odpowiedział natchemiasz ogniem karabinów maszynowych, jak również ogniem rozwinęły potrzebne baterie francuskie, zmuszając eskadrę hiszpańską do odwrotu. (PAT).

Ostatnie depesze i wiadomości na czele numeru

Dyskusja nad budżetem Komunikacji

W dyskusji nad budżetem komunikacji pos. Krzeczunowicz zapy-

tał, czy prawdziwe są pogłoski, jakoby przyczyną zniszczenia motorów w pociągach elektrycznych w czasie mrozów było zastosowanie prądów o zbyt wysokim napięciu, oraz czy prawdą jest, że przyczyną katastrofy lotniczej w Warszawie w listopadzie był błąd w sygnalizacji? Mówca ten zarzuca kolei, iż pracuje zbyt biurokratycznie.

Pos. Zakrocki zapytuje, po co utrzymuje się na dworcach koleja rzy z karabinami i rewolwerami, jak gdyby był stan wyjątkowy.

Po za zasadniczą sprawą naprawy i powiększenia taboru kolejowego w dyskusji omawiano przebieg sprawy lokalnej, bądź też sprawy drobne, jak np. brak śmietniczek w niektórych wozach, brak dostatecznego oświetlenia, po trzecie jakiegoś mostu, usterki w rozkładzie jazdy, zbyt drogie opłaty za przechowanie bagażów, co należy obliczać na godziny, a nie za dobę i t. p.

WYJAŚNIENIA PRZEDSTAWICIELA RZĄDU

Wicemin. Piasecki udziela wyjaśnień co do przyczyn, które wywołały zaburzenia w zelektryfikowanym węzle warszawskim. Były błędy w konstrukcji silnika.

„Skarb Państwa nie poniesie żadnych strat, całą wymianę motorów pokryją firmy angielskie. Jest zaletą tej umowy, a została zawarta z poważnymi firmami, które stać na wymianę dużej ilości motorów. Wydatek jest znaczny, bo dochodzić może do 150.000 funtów, co wynosi około 4 ml. zł. Byłoby dla nas katastrofą, gdybyśmy nie byli dopinawali tych rzeczy i nie wykryli w okresie próby istotnej wady w silniku, gdyż później musielibyśmy naprawiać tę rzecz własnym kosztem. Więc chociaż to było nieprzyjemne dla opinii publicznej i dla P.K.P., gdyż w prasie w różnych wersjach podawano w wątpliwą sprawność Kolei, to jednak z punktu widzenia interesów Skarbu to rozwiązanie jest korzystniejsze”.

P. Holyński: A jak z lokomotywami elektrycznymi? Wiceminister Piasecki: Te funkcje mają bez zarzutu, tam są inne silniki. W końcu przemawiał jeszcze raz min. Ulrych oraz referent.

Wyrok śmierci w Zamościu

W Sądzie Okręgowym w Zamościu odbyła się dwudniowa rozprawa przeciwko komunistom, którzy oprócz działalności wyrotkowej, prowadzonej na terenie powiatu tomaszowskiego, oskarżeni byli o zabójstwo Bojarskiego. Sąd skazał sprawcę zabójstwa Michała Piwowara na karę śmierci przez powieszenie a za współ-

udział w morderstwie jednego oskarżonego na 15 lat, jednego na 10 lat i jednego na 8 lat więzienia, pozbawiając wszystkich praw obywatelskich dożywotnio.

Poza tym w tej samej sprawie skazano jednego z oskarżonych na 6 lat, pięciu na 3 lata, a 3 skazano na 2 lata więzienia, zawieszając wyrok. (PAT).

Sensacyjne aresztowanie w zarządzie gminy

Na polecenie prokuratury w Samborze, aresztowano pod zarzutem nadużyć wójta gminy Strzyliki, w pow. torczyńskim Arendta, oraz sekretarza Trzaskę i inka-

senta Łodyńskiego. Aresztowanych odstawiono do więzienia przy Sądzie Okr. w Samborze.

Goniąc złodzieja, postrzelił robotnika

Gajowy lasów hr. Zamoyskich, Bronisław Cała, w pobliżu gajów, Bukowiec pod Jabłoną zauważył złodzieja leśnego. Na widok gajowego złodziej począł uciekać. W czasie pościgu Cała przewrócił się, a dubeltówka wypaliła.

Ładunek strutu utkwił w ciele Stanisława Lubasińskiego, zamieszkałego w Staszewie, pow. kieleckiego, będącego na robotach w lesie. Rannego umieszczono w szpitalu.

Zabła policjanta przez pomyłkę

Ubiegłej nocy nastąpiło w Wilnie tragiczne nieporozumienie. Sądząc, że do posesji na terenie podwórka dobierają się złodzieje, żona rotnistrza Nowickiego, Halina, wyrzeliła z karabinu, i ciężko zranila posterunkowego, Józefa Karpowicza, który w towarzystwie drugiego posterunkowego

pełnił służbę patrolową i wszedł na podwórze w poszukiwaniu złodziei. W stanie beznadziejnym rannego odwieziono do szpitala, gdzie wieczorem zmarł. Karpowicz liczył lat 38, osierocił żonę i dwoje dzieci.

Zlikwidowany zatarg

Zatarg w piekarni p. Szułduna w Zamościu, o którym kilkakrotnie pisaliśmy, został wreszcie zlikwidowany, wskutek czego bojkot pieczywa wymienionej firmy został odwołany.

12-tu więźniów usiłowało zbiec

Z Jarosławia donoszą, że z tamtejszego aresztu Sądu grodzkiego usiłowało zbiec 12-tu więźniów. Więźniowie wylamali już drzwi w swojej celi, ale w następstwie zostały w porę zauważeni przez jednego w tym więzieniu strażnika, który zaalarmował policję i w ten sposób więźniów ujął.

Aresztowanie fałszerzy pieniędzy

W Tarnowie policja wykryła szajkę fałszerzy monet 1, 2 i 5 złotych. Przeprowadzono kilkanaście rewizji. Aresztowano 8 fałszerzy z przyrzadkami, oraz z gotowymi już fałszywkami. Nazwiska aresztowanych trzymane są w tajemnicy.

Za łamanie ustawy o czasie pracy

Ukarano właścicieli biur transportowych

Jak już donieśliśmy, na terenie Łodzi przeprowadzona została ostatnio kontrola biur transportowo-ekspedycyjnych. Kontrola miała na celu stwierdzenie, czy przedsiębiorstwa te nie zatrudniają swych pracowników w godzinach nadliczbowych. Stwierdzono, że znaczna liczba przedsiębiorstw w dalszym ciągu, mimo wejścia w życie z dniem 1-go stycznia r. b. nowych przepisów, zatrudnia swój personel w godzinach nadliczbowych. Sporządzono kilkadziesiąt protokołów przeciw właścicielom tych biur i sprawy skierowano do referatu karnego inspekcji pracy.

W dniu wczorajszym odbyła się pierwsza seria tych rozpraw. Po

100 złotych grzywny skazani zostali: Mandelbaum, właściciel biura transportowego, przy ul. Piotrkowskiej 10, Lloyd Krajowy (Sienkiewicza 3/5). Na 250 złotych właściciel biura ekspedycyjnego przy ul. Piotrkowskiej 6, S. Mandelbaum, po 150 złotych — właściciel biura „Transport”, przy ul. Ogrodowej 9 i f., „Tranzyt” przy Placu Wolności 6 oraz właściciel f. „Polski Lloyd” (Kilińskiego 20) — na 50 złotych grzywny.

Ponadto skazano 14 właścicieli biur transportowo-ekspedycyjnych na grzywny od 20 do 50 złotych.

W końcu bieżącego tygodnia odbędzie się dalsza seria rozpraw.

Za protest przeciwko Berezie 6 osób przed Sądem

W sierpniu 1936 r. do Ministra Sprawiedliwości wystosowany został memoriał podpisany przez kilku łodzian, w którym autorzy domagali się zniesienia niejesa odosobnienia w Berezie Kartuskiej, albowiem w obozie obchodzą się w nieładzi sposób z uwiecznionymi, co jest hańbą dla rządu polskiego i współczesnych czasów. Ponad to Gitta Goldberg wystosowała osobny memoriał, w którym protestowała przeciw istnieniu Berez Kartuskiej, nazywając to hańbą.

Minister Sprawiedliwości poczuł się dotknięty treścią tych memoriałów i skierował zarządzenie do Prokura-

tury w Łodzi i w wyniku dochodzenia 9 podpisanych pociągnięto do odpowiedzialności karnej. Wczoraj stanęli oni przed Sądem Grodzkim w Łodzi.

Rozprawę przewodniczył s. dr. Bałucki, bronili: adw. Loos, Frid i Knappe.

Sąd po rozpoznaniu sprawy wydał wyrok, mocą którego Chaim Alter Miedzogórski, Mariem Wisznia, Szlama Pacanowski, Jozek Zajf, Jozek Rysecki i Gitta Goldberg skazani zostali po 6 mies. aresztu z zawieszeniem wykonania kary. Hilder Chajm Waligórki zostali uniewinnieni.

Robotnik musi mieć silną pięść

MIESIĄC WERBUNKU DO SEKCJI BOKSERSKIEJ TUR-a

Piękny rozwój sekcji bokserskiej TUR-a i ciągły napływ młodego elementu zawodniczego sprawia, że zarząd klubu postanowił ogłosić miesiąc lutego werbunkowym, w czasie którego wszyscy nowo-zgłoszeni będą zwolnieni od opłat wpisowych.

Zamierzają trzeźwić, że sekcja odbywa regularne treningi pod kierownictwem wielokrotnego reprezentanta i mistrza Łodzi — Pawlaka.

Zaprawa prowadzona jest we wtorki i piątki od 19 — 21 w sali szkoły przy ul. Wierzbowej 17-19.

Zgłoszenia przyjmuje sekretariat TUR-a, ul. Południowa 28 od 18-21.

W PIĄTEK MECZ PIĘŚCIARSKI TUR — HAKOAH

W bieżący piątek 28 b. m. odbędzie się w sali Hakoah spotkanie pięściarzy TUR-Hakoah.

Walczyć będą pary.

Waga musza: Królikowski (T) — Hauszpigiel.

waga kogucia: Wajnka (T) — Berkowicz oraz Pawlak (T) — Tauber.

waga półkogucia: Brzóska — Buchman.

waga półśrednia: Jedynka (T) — Zylberg.

waga średnia: Frontczak (T) — Jabłoński.

Zawody zapowiadają się ciekawie ze względu na dobrą formę Turówców, dla których mecz ten będzie wstępem do szeregu spotkań z Wima 18 lutego i w międzyczasie z IKP oraz Barchocha.

ZAWODY PLYWACKIE ŁÓDZ-POMORZE

Łódzki Okręgowy Związek Pływacki prowadzi pertraktacje z Pomorzem w sprawie rozegrania spotkania

Robotnik garbarski, tkacz i cieśla przed Sądem Pracy

nia międzyokreślonego Łódz-Pomorze w pływaniu.

Jeżeli rokowania przyniosą wynik pozytywny, mecz odbędzie się już w pierwszych dniach lutego w pływaniu YMCA.

CZY CHCESZ ZDOBYĆ PAŃSTWO- WA OZDANĄ NARCIAKĄ

Robotnicze Towarzystwo Turystyczne, chcąc przyjść z pomocą swoim członkom narciarzom, którzy nie mogą zdobyć odzaki P. Z. N. z powodu braku w pobliżu terenów, na których można by próbować, urządził 29 b. m. wyprawę narciarską do Zakopanego pociągami popularnym.

Koszt przejazdu i wyżywienia w czasie czterodniowego pobytu wynosi zaledwie zł. 31.80, przy czym dla uczętników pociąg zostana urządzona specjalne zawody o czołakę.

Zapisy przyjmuje sekretariat RTT, Południowa 28, tel. 263-44, w godz. 18-21.

Sąd Pracy w Łodzi rozpatrywał w dniu wczorajszym kilka nie- zmiernie charakterystycznych spraw, wynikłych na tle zatargów pomiędzy pracownikami, a pracodawcami:

Józef Podlasiński pracował w charakterze robotnika w garbarni Braci Brzezińskich przy ul. Limanowskiego 166, pobierając za dniówkę 4 złote. W grudniu ub. roku Podlasiński został zwolniony z pracy i w związku z tym wystąpił do Sądu Pracy, roszcując sobie pretensje do firmy z tytułu dopłaty do stawki. Przedstawiciel związku, tow. Krzyżówek, występujący w imieniu robotnika, złożył odpis umowy zbiorowej, podpisanej przez 5 fabryk garbarskich, a między innymi również i przez firmę Braci Brzezińskich.

W myśl tej umowy dniówka

dla robotnika garbarskiego wynosi 4.50 zł. W ten sposób w ciągu półtora roku należy się zwolnionemu robotnikowi kwota 719 złotych. Pełnomocnik pozwanej firmy zakwestionował autentyczność przedłożonego odpisu umowy, wyjaśniając, że Bracia Brzezińscy nie podpisali tej umowy, placąc robotnikom według cennika, ustalonego pomiędzy firmą a delegatami fabrycznymi.

Sąd Pracy sprawę odrzucił, zobowiązując przedstawiciela związku do złożenia oryginału umowy zbiorowej, względnie odpisu umowy, poświadczonego przez inspekcję pracy.

Jan Kielan pracował w charakterze tkacza w tkalni „Technika” przy ul. Abramowskiego 2. Zwolniony z pracy wskutek redukcji, wystąpił Kielan do Sądu Pracy, roszcując sobie pretensje z tytułu dopłaty do stawki na sumę około 300 zł. Powództwo popierał przedstawiciel związku, t. Krzyżówek, który domagał się zasądzenia na rzecz Kielana całkowitej sumy.

Sąd Pracy skłonił obydwie strony do zawarcia ugody, na mocy której firma zobowiązała się wypłacić poszkodowanemu robotnikowi sumę 100 zł. w dwu ratach dwutygodniowych.

Piotr Pastelnik pracował w charakterze cieśli w apreturze i farbieni Biurach Frydlerów, przy ul. Matopolskiej 8, pobierając wynagrodzenie w wysokości 4 zł. dziennie. W listopadzie ub. roku Pastelnik wystąpił do Sądu Pracy przeciwko pracodawcy, domagając się wypłacenia mu odszkodowania w sumie 220 zł. Powództwo popierał przedstawiciel związku, który domagał się wypłacenia należności zwolnionemu robotnikowi, wypowiadania ustawa- nowego oraz dopłaty do stawki. Sąd Pracy po naradzie zasądził na rzecz Pastelnika odszkodowanie w kwocie 110 zł., oddalając dalszą część powództwa.

Sąd Pracy skłonił obydwie

Schwytanie sprawcy ta emniczego morderstwa

W dniu 25 b. m. zgłosił do policji łodzkiej właściciel sklepu z radioaparaturą i zakomunikował, że przyszedł do niego do sklepu jakiś osobnik i podał się za podkomisarza policji, Władysława Skwierawskiego i nabył odbiornik za 600 zł. Gdy wstawiono odbiornik do mieszkania klienta, przedstawiciel firmy zorientował się, że ma do czynienia z jakimś oszustem i w czasie demonstrowania uszkodził odbiornik, oświadczając Skwierawskiemu, że musi zamienić odbiornik. Udał się do policji,

podzielać się swymi spostrzeżeniami. Do mieszkania Skwierawskiego natychmiast wysłano wiadomości. Zastano go w mieszkaniu oczekującego na aparat. Mentalnie obezwładniono go i o- kuto w kajdany. Skwierawski przyjechał do Łwowa w nocy 22 b. m. W czasie rewizji znaleziono u niego bilety wizytowe na nazwisko Tadeusza Domanskiego, podkomisarza policji i Władysława Skwierawskiego, podkomisarza policji. W chwili aresztowania był on ubrany w granatowy garnitur.

podzielać się swymi spostrzeżeniami. Do mieszkania Skwierawskiego natychmiast wysłano wiadomości. Zastano go w mieszkaniu oczekującego na aparat. Mentalnie obezwładniono go i o- kuto w kajdany. Skwierawski przyjechał do Łwowa w nocy 22 b. m. W czasie rewizji znaleziono u niego bilety wizytowe na nazwisko Tadeusza Domanskiego, podkomisarza policji i Władysława Skwierawskiego, podkomisarza policji. W chwili aresztowania był on ubrany w granatowy garnitur.

podzielać się swymi spostrzeżeniami. Do mieszkania Skwierawskiego natychmiast wysłano wiadomości. Zastano go w mieszkaniu oczekującego na aparat. Mentalnie obezwładniono go i o- kuto w kajdany. Skwierawski przyjechał do Łwowa w nocy 22 b. m. W czasie rewizji znaleziono u niego bilety wizytowe na nazwisko Tadeusza Domanskiego, podkomisarza policji i Władysława Skwierawskiego, podkomisarza policji. W chwili aresztowania był on ubrany w granatowy garnitur.

podzielać się swymi spostrzeżeniami. Do mieszkania Skwierawskiego natychmiast wysłano wiadomości. Zastano go w mieszkaniu oczekującego na aparat. Mentalnie obezwładniono go i o- kuto w kajdany. Skwierawski przyjechał do Łwowa w nocy 22 b. m. W czasie rewizji znaleziono u niego bilety wizytowe na nazwisko Tadeusza Domanskiego, podkomisarza policji i Władysława Skwierawskiego, podkomisarza policji. W chwili aresztowania był on ubrany w granatowy garnitur.

podzielać się swymi spostrzeżeniami. Do mieszkania Skwierawskiego natychmiast wysłano wiadomości. Zastano go w mieszkaniu oczekującego na aparat. Mentalnie obezwładniono go i o- kuto w kajdany. Skwierawski przyjechał do Łwowa w nocy 22 b. m. W czasie rewizji znaleziono u niego bilety wizytowe na nazwisko Tadeusza Domanskiego, podkomisarza policji i Władysława Skwierawskiego, podkomisarza policji. W chwili aresztowania był on ubrany w granatowy garnitur.

podzielać się swymi spostrzeżeniami. Do mieszkania Skwierawskiego natychmiast wysłano wiadomości. Zastano go w mieszkaniu oczekującego na aparat. Mentalnie obezwładniono go i o- kuto w kajdany. Skwierawski przyjechał do Łwowa w nocy 22 b. m. W czasie rewizji znaleziono u niego bilety wizytowe na nazwisko Tadeusza Domanskiego, podkomisarza policji i Władysława Skwierawskiego, podkomisarza policji. W chwili aresztowania był on ubrany w granatowy garnitur.

podzielać się swymi spostrzeżeniami. Do mieszkania Skwierawskiego natychmiast wysłano wiadomości. Zastano go w mieszkaniu oczekującego na aparat. Mentalnie obezwładniono go i o- kuto w kajdany. Skwierawski przyjechał do Łwowa w nocy 22 b. m. W czasie rewizji znaleziono u niego bilety wizytowe na nazwisko Tadeusza Domanskiego, podkomisarza policji i Władysława Skwierawskiego, podkomisarza policji. W chwili aresztowania był on ubrany w granatowy garnitur.

podzielać się swymi spostrzeżeniami. Do mieszkania Skwierawskiego natychmiast wysłano wiadomości. Zastano go w mieszkaniu oczekującego na aparat. Mentalnie obezwładniono go i o- kuto w kajdany. Skwierawski przyjechał do Łwowa w nocy 22 b. m. W czasie rewizji znaleziono u niego bilety wizytowe na nazwisko Tadeusza Domanskiego, podkomisarza policji i Władysława Skwierawskiego, podkomisarza policji. W chwili aresztowania był on ubrany w granatowy garnitur.

podzielać się swymi spostrzeżeniami. Do mieszkania Skwierawskiego natychmiast wysłano wiadomości. Zastano go w mieszkaniu oczekującego na aparat. Mentalnie obezwładniono go i o- kuto w kajdany. Skwierawski przyjechał do Łwowa w nocy 22 b. m. W czasie rewizji znaleziono u niego bilety wizytowe na nazwisko Tadeusza Domanskiego, podkomisarza policji i Władysława Skwierawskiego, podkomisarza policji. W chwili aresztowania był on ubrany w granatowy garnitur.

podzielać się swymi spostrzeżeniami. Do mieszkania Skwierawskiego natychmiast wysłano wiadomości. Zastano go w mieszkaniu oczekującego na aparat. Mentalnie obezwładniono go i o- kuto w kajdany. Skwierawski przyjechał do Łwowa w nocy 22 b. m. W czasie rewizji znaleziono u niego bilety wizytowe na nazwisko Tadeusza Domanskiego, podkomisarza policji i Władysława Skwierawskiego, podkomisarza policji. W chwili aresztowania był on ubrany w granatowy garnitur.

podzielać się swymi spostrzeżeniami. Do mieszkania Skwierawskiego natychmiast wysłano wiadomości. Zastano go w mieszkaniu oczekującego na aparat. Mentalnie obezwładniono go i o- kuto w kajdany. Skwierawski przyjechał do Łwowa w nocy 22 b. m. W czasie rewizji znaleziono u niego bilety wizytowe na nazwisko Tadeusza Domanskiego, podkomisarza policji i Władysława Skwierawskiego, podkomisarza policji. W chwili aresztowania był on ubrany w granatowy garnitur.

Obława na handlarzy zboża

Brygada ochrony skarbowej w Łodzi w dniu onegdajszym w godzinach wieczornych dokonała w wyniku długotrwałych obserwacji niespodziewanej obławy na przestępców skarbowych, w wyniku której zatrzymano 26 osób, 180904 181045 166 224 367 484 761 182534 183015 185118 412 639 186789 187682 738 832 941 188156 256 960 189595 975 190189 505 878 191180 789 859 192301 552 193445.

Od pewnego czasu zwrócono uwagę na zmniejszające się obroty na giełdzie zbożowo-towarowej w Łodzi, szczególnie w dziale obrotów artykułami przemysłowymi, a więc mąką pszenną i żytnią.

W toku dochodzenia ustalono, że hurtowi kupcy zbożowi anonimowo zbierają się w cukierni Mendla Dziańskiego przy ul. Kościelnej 2, gdzie co wieczór odbywają się normalne przetargi na mąkę. W rezultacie zatrzymano 26 osób, jako podejrzanych o anonimowe prowadzenie handlu mąką, celem uchylenia się z pod kontrolę władz oraz od płacenia podatków i świadczeń. Nazwiska zatrzymanych ze względu na dalsze dochodzenie trzymane są w tajemnicy.

W wirze wielkiego miasta

SĄD STAROŚCINSKI skazał na 14 dni aresztu Józefa Leńkiewskiego, zam. przy ul. Wilcentego Pola 36.

Maria Janickiego, zam. przy ul. Zgierskiej 124 na 3 tygodnie aresztu.

Romana Laszczyńskiego, zam. przy ul. Łagiewnickiej 84 na 1 mies. aresztu.

za napady na przechodniów i kradzieże ich typymi narzędziami.

WYPADKOM złamania nogi wskutek upadku uległ 40-letni Zofia Bielawska, zam. przy ul. Głównej 10, 27-letnia Marianna Łopacka, zam. przy ul. Lubelskiej 6

oraz 32-letni Józef Krzyżowski, zam. przy ul. Nawrot 47.

NIETUJAWNIENI SPRAWCY dokonali włamania do kościoła rzymsko-kat. przy ul. Przyszkoła 27. Przedobrawszy się do wnętrza, skradli srebrną puszkę do komunikantów oraz zawartość trzech puszek z drobnymi ofiarami. Łączne straty wyniosły około 500 zł.

Tabela wygranych 18 dzień ciągnięcia IV klasy 40 Loterii Państwowej

I i II ciągnięcie GŁÓWNE WYGRANE.

1.000000 zł. Nr. 12720.
29.000 zł. Nr. 34958.
10.000 zł. Nr. 139730.
5.000 zł. Nr. 24215 34431 42317 71573 181695.
2.000 zł. Nr.: 8754 7009 14118 17186 33769 34578 47987 52089 53095 80656 181568 185876 190850.
Po 2.000 zł. Nr.: 53186 77673 115745 131718 144088 154860 156347 159719 164279 187460.
Po 1.000 zł. Nr. 1874 3764 8450 37500 61892 69089 102854 106412 106740 106887 113495 115187 121252 124856 130388 145824 147467 165820 175155 193622.
Po 500 zł. Nr.: 31866 36584 39207 58373 83084 96144 105990 166202.

WYGRANE PO 200 ZŁ.

101 72 614 758 851 1088 51 83 107 57 68 205 59 315 23 431 555 628 822 56 939 79 211 60 376 452 697 864 8037 82 289 409 17 681 756 4223 44 302 82 407 514 39 732 67 856 942 5407 37 587 760 952 6092 182 499 621 49 886 926 7136 216 863 94 8144 344 483 812 9002 351 513 659 925 39 59 70 10013 139 261 528 60 633 45 72 74 707 858 1109 328 432 51 541 998 12075 91 460 658 700 965 18083 101 88 298 408 515 44 80 607 909 14050 85 186 468 528 28 757 829 944 15395 594 767 920 16105 92 294 516 28 99 338 716 22 44 841 901 22 17180 81 215 90 712 24 848 914 18049 137 241 506 12 34 59 818 33 43 978 19079 340 509 19 68 788 949 20162 207 16 592 21017 54 67 157 86 588 302 16 19 80 442 53 541 65 626 59 781 817 41 22008 131 473 585 661 704 873 824 23012 13 137 99 211 319 45 95 674 880 977 79 24007 767 522 77 25016 36 137 290 323 446 55 78 96 538 654 719 836 79 26101 29 69 210 438 40 739 997 27059 159 341 80 492 530 628 65 86 761 64 816 75 76 28118 28 71 234 386 513 29000 14 47 92 184 237 82 319 47 462 751 30066 245 300 518 694 832 46 64.905 31056 186 598 683 812 21 954 32127 659 67 84 708 33151 83 252 397 409 88 98 579 60 684 85 991 34121 92 249 394 402 806 85047 83 192 99 457 558 669 802 29 969 36719 25 822 941 37106 391 93 849 702 3 38027 242 422 587 607 55 882 978 39098 85 91 272 497 539 672 790 99 807 11 965 80 40121 45 213 304 26 595 914 66 41014 274 86 554 90 639 792 914 42189 247 634 722 830 906 54 43008 344 406 504 45 82 856 935 44199 610 20 713 33 863 46052 212 39 301 16 83 423 52 631 875 994 46127 554 400 97 509 47033 305 426 521 48089 361 72 457 90 56 49009 61 97 315 35 48 74 516 48 682 725 63 837 62 903 46 50057 170 99 220 412 59 91 710 39 962 51080 272 321 85 499 522 707 57 810 928 72 89 52004 83 266 321 461 654 750 976 53155 221 309 460 90 711 20 812 33 86 54005 30 58 612 86 90 716 893 963 55014 404 76 711 79 848 913 56050 108 481 736 56 58 78 895 57132 202 14 533 59 654 702 85 859 58089 186 370 606 817 969 59058 77 264 320 82 480 574 721 68 967 60020 47 48 102 21 213 386 91 461 81 569

712 39 823 42 55 88 61160 318 43 823 983 62022 380 465 551 52 647 54 735 834 45 942 63111 31 288 337 45 52 92 408 644 841 74 64006 179 280 535 54 64 733 985 65027 76 83 259 60 96 363 448 87 516 66005 199 280 415 63 561 677 86 67129 253 348 526 67 712 325 937 68076 97 208 67 507 643 776 69057 325 85 505 623 780 827 64 39 923 54 67 70061 156 58 63 270 452 78 594 618 725 71044 97 231 566 938 89 72074 470 740 824 78 87 903 13 73040 380 83 553 613 78 94 705 819 72 74007 242 77 629 710 503 797 75073 112 26 36 407 699 719 27 829 32 990 76094 175 257 84 389 418 76 755 816 931 77043 146 221 511 636 714 78430 46 547 79005 31 42 61 171 499 676 93 740 34 93 5 80253 83 307 414 61 571 716 910 27 39 81163 225 30 48 308 28 521 35 694 908 82013 154 299 309 406 9 24 92 720 83 918 83079 191 244 98 316 494 572 783 812 62 74091 186 230 37 394 117 80 822 85063 83 98 113 57 88 216 95 359 91 962 92 86021 115 38 406 19 599 748 53 825 95 87027 81 229 593 931 916 88041 56 75 102 91 223 427 609 28 34 734 89990 144 75 230 42 392 432 59 519 88 694 734 855 90039 60 154 336 447 516 627 72 912 95 91033 230 318 91 413 17 515 29 748 995 92056 97 282 90 413 560 76 623 50 760 64 93 941 93155 77 487 537 610 721 848 970 94237 371 452 513 731 75 811 72 994 96 9515 269 90 324 524 75 623 45 714 824 925 866 6221 426 551 91 687 727 51 806 983 97018 196 303 401 689 147 820 49 83 987 98124 70 570 693 877 916 83 99303 37 42 449 643 755 965.

III ciągnięcie WYGRANE PO 500 ZŁ.

132 414 628 32 4 8 877 1266 616 968 3091 285 427 9 514 50 961 14 4175 271 595 744 867 5092 228 6110 286 561 822 976 7085 168 76 375 554 616 731 853 911 8024 101 291 9011 3075 966 10146 465 541 791 1138 91 605 874 12409 512 43 768 898 949 13167 419 82 590 14682 15014 37 253 241 602 6 700 16110 571 17052 484 952 70 18283 802 19016 806 2579 333 422 598 770 21042 701 21 858 22097 139 60 240 335 23046 910 21 69 24220 385 49 881 25010 910 579 716 939 26298 785 27890 615 783 26450 9 638 97 742 888 29015 49 335 749 30079 267 456 31132 900 32168 217 335050 60 429 46 730 55 988 34971 35034 790 36290 619 59 862 74 98 878 37290 516 772 894 71 38106 914 39906 20 84 602 958 93 40149 239 867 47088 365 452 595 66 949 42040 64 600 860 927 43116 46 227 497 776 44086 154 253 401 552 77 45025 143 289 364 453 538 80 490 47543 4

Na ostatniej chwili

AKCJA LOTNIKÓW CHIŃSKICH

Według oficjalnego komunikatu chińskiego Nankin był wczoraj bombardowany przez eskadrę chińską, złożoną z 16 samolotów. Na lotnisku nankińskim zniszczono przeszło 20 samolotów japońskich. Jeden z samolotów chińskich został stracony przez japońską artylerię przeciwlotniczą.

Druga eskadra chińska z 13 samolotów dokonała nalotu na Wuhu, bombardując i ostrzeliwując z karabinów maszynowych oddziały japońskie, przepływające się przez rzekę.

ABISYŃIA KRWAWA

Krwawe walki miały ostatnio miejsce w 4-ch prowincjach abisyńskich, w których Włosi nie zdołali ustanowić dostatecznie silnej władzy.

Wskutek zasadzki trzy bataliony włoskie zostały zdziesiątkowane przez grupy abisyńskie operujące na północy kraju.

SCHACHT USTĄPI

Według niepotwierdzonych dotychczas pogłosek dyrektor Banku Rzeszy Schacht opuści wkrótce swoje stanowisko. Jako następcę jego przewidują znanego bankiera z Kolonii — barona von Schrödera.

WYBUCH W PARYŻU

W laboratorium municypalnym w Ville Juif wydarzyły się dwie eksplozje w odstępie kilku minut. Z powodu wybuchu zginęło około 10 osób.

Eksplozja nastąpiła w chwili badania granatów, znalezionych podczas rewizji, dokonanych w lokalach, należących do terrorystycznej organizacji Csar. W chwili wybuchu w laboratorium znajdowało się dwóch policyjnych fotografów, kierownik laboratorium, chemik wojskowy oraz 10 żołnierzy. Prawdopodobnie wszyscy zginęli.

KRWAWA EGZEKUCJA

Donoszą, iż władze bezpieczeństwa w Lemans obiegające dom rodzinny Cornuel, która nie chciała wpuścić komornika, mającego dokonać zajęcia za zaległego podatnika w kwocie 200 fr.— przy czym zabity został przez jednego z synów wdowy Cornuel ślusarz wojskowy, a następnie podoficer żandarmerii — podpaliły dom, aby zmusić obleganych do poddania się.

W pewnym momencie otworzyły się drzwi domu i wybiegł jeden z synów, kryjąc się pod osłoną rocy w pobliskim lesie, po chwili wyskoczył z płonącego domu drugi syn, usiłując również uciec, padł jednak od kuli żandarmerii. W końcu ukazała się wdowa Cornuel, na której paliło się już ubranie. Padła ona również na progu swego domu od kuli.

Z OZONU DO WOJEWÓDZTWA

Pan Prezydent R. P. mianował wojewodę warszawskiego dr. Bronisława Nakonecznikowa. Klukowski podsekretarzem stanu w Min. Spraw Wewnętrznych i podsekretarza stanu w Min. Spraw Wewnętrznych, p. Jerzego Paciorekowskiego, wojewodą warszawskim.

CENTRALNY ZWIĄZEK ROBOTNIKÓW PRZEMYSŁU BUDOWLANO-GO I DRZEWNEGO, ODDZIAŁ II ŁÓDŹ, WYSOKA 45 zaprasza wszystkich członków i sympatyków na

Zabawę Taneczną

która odbędzie się w dniu 29 stycznia 1938 roku w lokalu Stow. Gimn. „Sila” przy ul. Głównej Nr. 17. Początek zabawy o godz. 21-ej. — Bufet smaczny i tani. Doborowa orkiestra. — Atrakcje i wiele niespodzianek.

Kino-teatr
URANIA
Cegielnia na Nr. 2
Ceny miejsc od 54 gr.
Początek w dniu powszednie o godz. 4-ej po poł. a w sobotę niedzielę i święta o godz. 11-ej w poł.

Dzisiaj premiera!
„Jezeli złoty głos czarował tłumy — gdy serce porwał ktoś nieznaną, niezapomnianą...
Najpiękniejsza para Jeannette Mac Donald i Nelson Eddy w najpiękniejszym ilmie sezonu p.t.
Gdy kwitną bzy

Po raz pierwszy w Łodzi
Piękna kolorówka, cud techniki p. l.
Białe psiaczki

Kino-Teatr
PRZEDWIOSNIE
Łódź, Żeromskiego 74/76
Dojazd tramwajami 6,4,618 do rogu ul. Kopernika i Żeromskiego

Dzisiaj premiera największego filmu polskiej produkcji na 1938 r.
SKŁAMAŁAM
z królową ekranu polskiego J. Smorsarską i E. Bodo. Film ten ilustruje życie i namiętność ludzkie. Akcja jego toczy się w lwiej części na terenie Łodzi. W pozostałych rolach: Ziemblińska, Wesolowski, Znicz i Hnydzinski
Następny program: Przedwzięte kłamstwo Niny Petrowny, z nową gwiazdą ekranu Ida Kirenda.

Ceny miejsc: I — 1,09, II — 90, III — 50 na kuponu u górze po 70 gr. z prawem zajmowania wszystkich miejsc
W niedziele i święta nieważne. Początek seansów w dni powszednie o godz. 4-ej w niedzielę i święta o godz. 12-ej.

Lekarz-dentysta
Natalia Padwa
Łódź, Zagajnikowa 26
Telefon 187-15,
przyjmuje od godz. 9—11, 3—8

Aptekarz = 10.000 robotników

Nie uda się sanacji „odpolitykowanie” samorządu!

Tematem dnia jest obecnie projekt zmiany ordynacji wyborczej do Rady Miejskiej. Projekt ten wywołał ogromne zdumienie i... ironiczne uśmiechy.

Połączenie wyborów ogólnych z głosowaniem kurialnym jest nowością, dotąd u nas nieznaną. Największe zdumienie wywołało przyznanie mandatów z wyborów kurialnych dentystom, aptekarzom, technikom i innym „korporacjom gospodarczym”.

Nawet zależny od sfer gospodarczych „Głos Poranny” stwierdza: Poza tym zwracają uwagę na nieproporcjonalny podział mandatów między poszczególne izby, czy korporacje. Izba aptekarska w Łodzi otrzymała ma 1 mandat. Z tego wynika że, blisko 100 aptekarzy, istniejących w naszym mieście, o-

trzyma jednego przedstawiciela w Radzie, podczas gdy na jakis związek zawodowy, łączący kilkanaście tysięcy członków, przypada w najlepszym wypadku, 2, lub 3 mandaty (wszystkie związki pracownicze i robotnicze Łodzi wybierają ogółem 17 radnych).

Następnie stwierdza prasa łódzka, iż przyszła Rada Miejska, która ma być utworzona w/g nowej ordynacji, nie będzie zdolna do życia. Pisze oto dalej „Głos Por.”:

Dotychczas dla zdobycia większości, wystarczyło uzyskać 60 proc. głosów.

Obecnie sytuacja zupełnie się zmieni. Większość w Radzie Miejskiej będzie miała grupę, która dysponować będzie conajmniej połową liczby radnych plus jeden. Ogółem będzie 84 radnych, większość

więc stanowić będzie 43 mandaty.

A teraz, jakże mogą mieć perspektywę ugrupowania polityczne, które w Łodzi sprawowały już władzę? Jeśli nawet w wyborach powszechnych osiągną 60 proc. głosów, to otrzymają zaledwie 30 mandatów, a przy 75 proc. głosów — 37 mandatów. Z wyborów kurialnych takie stronnictwo może uzyskać do datkowi jeszcze 3, 4 lub 5 mandatów, ale to jeszcze nie wystarczy dla zdobycia większości, a w każdym razie dla zdobycia takiej większości, która byłaby zdolna do sprawowania rządów i normalnego gospodarowania, (zaciągania pożyczek).

Również „Republika” pisze o „odpolitykowaniu samorządu” i, po omówieniu nikitych szans ugru-

powań politycznych, przeciw którym skierowane jest ostrze nowej ordynacji, dodaje.

W tych warunkach więc z góry wykluczone jest sprawowanie władzy w mieście przez jedno tylko ugrupowanie. Większość będzie mogła się tworzyć tylko na zasadzie porozumienia pomiędzy poszczególnymi frakcjami radzieckimi, względnie pomiędzy frakcją, która zdobędzie stosunkowo najwięcej mandatów w wyborach powszechnych, a tymi radnymi, którzy wejdą z wyborów kurialnych. Przyczynić się to może, niewątpliwie, do złagodzenia tarć pomiędzy poszczególnymi ugrupowaniami na terenie Rady.

Jak widzimy, pomysłowość twórców projektów szła w tym kierunku, by uniemożliwić masom ucziwy i szczerzy wybór.

Nowa ordynacja ma na celu utworzenie instytucji pośredniej między samorządem a bajratem komi sarycznym.

Nie o fikcję i karykaturę samorządu masy walczą i walczyć będą.

Powtarzamy zakończenie uchwały CKW. PPS.:

Przezwyciężając ograniczenia nabytych praw ludu, CKW. zakłada stanowczy protest i oświadcza, iż masy pracujące nie zgodzą się na dalsze ograniczenia ich praw decydowania o składzie rad i samorządów miejskich.

Dyrekcja K.E.L. odrzuca pośrednictwo Inspektora pracy

Zaostrzenie zatargu na tramwajach

Zgodnie z poleceniem Ministerstwa Opieki Społecznej, Inspektor Pracy III Okręgu inż. Wyrzykowski zwołał na dzień wczorajszą konferencję w sprawie zatargu na tramwajach.

Dyrekcja K. E. L. „z punktu” ustosunkowała się negatywnie do inicjatyw Inspektora Pracy, sa botując konferencję. Ten początek już ponad wszelką wątpliwość świadczył o zamiarach białych akcjonariuszy uprawiania polityki prowokacji wobec pracowników i nonszalancji wobec wszelkich kroków Inspektora Pracy zmierzających do zlikwidowania zatargu.

W jednostronnej konferencji Inspektora Wyrzykowskiego z pracownikami tramwajowymi wzięła udział 9 osobowa delegacja z udziałem przewodn. związku klasowego tow. Głowackiego, sekr. Szczukusa i pełnomocnika Zarządu Głównego tow. Franciszka Lenka.

Delegacja na wstępie zapro-

nowała, aby oprócz sprawy układu zbiorowego, przedmiotem konferencji były również dwa pozostałe żądania tramwajarzy, a mianowicie wypłacenie jednorazowego zasiłku zimowego i ponowne przyjęcie do pracy tow. Szczukusa i Szyszowa wydalonych za udział w akcji strajkowej.

Inspektor Pracy przerwał konferencję celem telefonicznego skomunikowania się z dyrekcją K. E. L.

Dyr. Ring oświadczył, iż kategorycznie odrzuca ostatnie żądania tramwajarzy, zaś w sprawie układu zbiorowego trwa przy swym dotychczasowym projekcie.

Dyr. Ring odrzucił również, wysuniętą przez Inspektora Pracy, propozycję przekazania zatargu do rozstrzygnięcia w drodze arbitrażu.

Od pewnego czasu ukazywały się w prasie informacje, iż władze wysuwają koncepcję zastawiania przymusowego rozjemstwa.

W każdym razie dyrekcja K. E. L. uchylając się od wszelkich rokowań z pracownikami i odrzucając propozycje Inspektora Pracy pozostawia pracownikom wolne ręce. Tramwajarze na niezliczonych zebraniach dali wyraz swej gotowości podjęcia zdecydowanej walki o wysunięte żądania, o ile inne drogi zawiodą.

System oszczędności Gazowni Miejskiej przyczyną śmierci 9 osób

Rodzina tragicznie zmarłych przeciwko Gazowni

Jak się dowiadujemy, straszna tragedia, jaka rozegrała się w tygodniu ubiegłym w wieszaniu tragarza Suchera Goldmana, przy ulicy 11-go Listopada 22, znajduje niebawem swój epilog w Sądzie. Jak wiadomo, w czasie tej

tragedii zatruci zostali z powodu ułatniania się gazu świetlnego z niezabezpieczonej rury gazowej wszyscy członkowie rodziny Goldmanów, składającej się z ojca, trzech córek, narzeczonej jednej z córek oraz jej nieletniego synka. Ponadto postradały życie przypadkowo przebywająca w mieszkaniu Goldmanów służąca Zemelówna wraz z jej dzieckiem.

W dniu wczorajszym adw. Szajewicz wystąpił do Sądu Okręgowego w Łodzi, wnosząc skargę o odszkodowanie przeciw dyrekcji Gazowni Miejskiej w imieniu braci tragicznie zmarłego Suchera Goldmana, rodziny narzeczonego Goldmanówny, Mojżesza Wartyckiego oraz matki Goldmanowej, Fajgi Moszkowicz.

W gazowni miejskiej odbyła się konferencja pracowników technicznych z przedstawicielami dyrekcji w sprawie zmiany systemu pracy, który jest często przyczyną niedokładności i wypadków. Pracownicy gazowni zwracają uwagę szczególnie na ten fakt, że

pracownik, otrzymując polecenie wykonania jakiejś roboty, ma określony z góry czas, w jakim musi wykonać pracę. Np. na zmontowanie gazomierza daje mu się tylko 1 godzinę, łącznie z drogą. Gdy więc odległość mieszkania od gazowni jest znaczna, na samą robotę pozostaje tylko kilka minut czasu. Przy tym pracownicy nie otrzymują planu rurociągu w danym domu i muszą przeważnie orientować się poomacku. Nic dziwnego, że w tych warunkach mogą się zdarzać niedokładności.

Pracownicy domagają się skasowania ograniczeń czasu przy wykonywaniu prac przez monterów.

Tu więc należy szukać przyczyny wstrząsającej tragedii przy ul. 11 Listopada 22, w której poniosło śmierć 9 osób.

System oszczędności i wyzysku pracowników stosowany zarówno przez Gazownię jak i Elektrownię, daje w wyniku serię nieszczęśliwych wypadków, które wstrząsnęły opinią całego kraju.

Za przypadkowe zabójstwo szofera gruźlik skazany na półtora roku więzienia

W dniu 17 września 1937 r. w Tuszyńku przy sanatorium dla chorych gruźlicznie Ubezpieczalni Społecznej w Łodzi zdarzył się tragiczny wypadek.

Do sanatorium przybył samochód Ubezpieczalni prowadzony przez szofera Artura Arnolda, by przewieźć 4 chorych do Łodzi. Wśród wyjeżdżających kuracjuszy znajdował się 40-letni Antoni Zuchowski, b. legionista, chory na otwartą gruźlicę.

Ponieważ doktor zapewnił, że Zuchowski zostanie wyleczony, uradowany Zuchowski gdy już usadowił się w samochodzie, wyjął rewolwer i oddał strzał na wiat. W pewnym momencie na zakręcie drogi szofer Arnold zwolnił nagle bieg i Zuchowski nie przygotowany na tego rodzaju przeszkodę potknął się spuszczonym rewolwerem trzymanego w dłoni. Padł strzał i kula trafiła szofera w ręk, samochód skręcił i wpadł na drzewo ulegając rozbi-

Ranny szofer przewieziony został niezwłocznie do szpitala, gdzie mimo zabiegów zmarł w dwa dni później.

Zuchowski pociągnięto do odpowiedzialności karnej. W dniu wczorajszym Sąd Okręgowy w Łodzi po rozpatrzeniu sprawy skazał Antoniego Zuchowskiego na 1 i pół roku więzienia zawieszając wykonanie kary na 3 lata.

WZNOWIENIE ROBÓT BUDOWLANYCH

Wyjątkowo ciepła pogoda w roku bież. przyczyniła się do wznawienia robót budowlanych mimo że o tej porze roku jest to zjawisko rzadko notowane. Na terenie Łodzi zaobserwować można podjęcie robót budowlanych murarskich na szereg budowli rozróżnionych jeszcze w roku ub. Prowadzenie robót ze względu na przepisy prawne jest dozwolone i daje w związku z tym możliwość zarobkowania kilkuset robotnikom.